Nr. 165. Dnia 16 czerwca. Czwartek. Dnia 4 (16) czerwca 1892 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz, garmontowy albo jego miejsce, pierwszy raz 25 kop każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Dziś: Boże Ciało.	Wschód słońca o godzinie 3-ej minut 41.	Wschód księżyca o godzinie 12 minut 39 r.	Poniedz.: Sylwerjusza P.
Piątek Marcyana.	Zachód „ „ 8-ej „ 21.	Zachód „ 12 „ 54 w.	Wtorek: Aloizego Gonzagi.
Sobota Marka i Marcelina	Długość dnia godzin 16 „ 42.	Wysokość wody na Wiśle st. 9 c. 8 (st. 10 c. 10).	Środa: Paulina Bisk.
Niedziela: Gerwazego M.	Przybyło „ „ 9 „ 3.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 10°.	Czwartek: Agrypiny Panny

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268.— Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Budzimira; jutro Drogomysła.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków komitetu jarmarcznego. (Kancelarja jarmarczna, Nowogrodzka 39— 6 po południu.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. № 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele i święta zaś od 12-ej do 3-ej po południu.)

Koncerty: Koncert orkiestry z Kassel pod dyrekcją p. Bullerjahna. (Dolina Szwajcarska—7 wieczorem.)

Teatrzyki: Eldorado (przy ulicy Długiej): dziś „Pani majstrowa z Podwala"; — Wodewil (przy ulicy Nowy-Świat): dziś „Nasze żonki"; — Bellevue (przy ulicy Chmielnej): dziś „Karnawał w Rzymie". (8 wieczorem.)

Teatry: Wielki: dziś „Hugonoci" (z udziałem panny Assunty Lantes, oraz pp. Foresto, Henryka Prevosta i Jeromina); jutro „Pan Twardowski";— Letni: dziś „Wicek i Wacek"; jutro „Nasi najserdeczniejsi"; — Nowy: dziś „Węglarze", oraz „Gondoljerzy"; jutro „Ptasznik z Tyrolu" (występ p. Wierzbickiego). (8 wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 1617 rs. 9 kop. (Pożyczki wydawane będą od godz. 9—12-ej rano; wykup zaś i prolongata uskuteczniają się od godz. 9-ej rano do 2-ej po południu i od 4—6-ej po południu.)

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie relikwjarz z drzewem Krzyża św. do ucałowania.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 8-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 5-ej po południu, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawione będzie nabożeństwo ku uczczeniu lat Chrystusa Pana.

Rekomendacja pracy.

Wydział rekomendacji pracy, jeden z najważniejszych w towarzystwie subjektów m. Warszawy, w d. 8-ym czerwca r. b. odbył posiedzenie, na które do wspólnych obrad, w celu szerszego zainteresowania się ogółu, zaprosił kupców, protektorów towarzystwa, a mianowicie: pp. F. Bobrowskiego, E. Hersego, W. Muśnickiego, S. Müllera i Rzęczykowskiego.

Na posiedzeniu, po odczytaniu szczegółowego sprawozdania z tego wydziału za I-szy kwartał r. b., jednomyślnie uchwalono:

1) zwrócić się do urzędu starszych zgromadzenia kupców m. Warszawy z prośbą o przyjście z pomocą towarzystwu w celu urządzenia bezpłatnych wykładów przedmiotów, mających związek z przemysłem i handlem dla członków towarzystwa, a to w myśl postanowienia na ogólnem rocznem zebraniu;

2) gdyby projekt ten, dla jakichkolwiekbądź przyczyn, niezależnych od towarzystwa lub urzędu starszych zgromadzenia kupców m. Warszawy, nie dał się urzeczywistnić—uprosić tenże urząd, ażeby zechciał przyjść z pomocą towarzystwu w celu urządzenia stałych odczytów popularnych, z zakresu przemysłu i handlu, przynajmniej dwa razy tygodniowo, w godzinach wieczornych, przytem zobowiązać pryncypałów, ażeby swoich subjektów bezwarunkowo posyłali na takie wykłady;

3) odnieść się do zarządu towarzystwa, ażeby odtąd przyjmowali na członków tylko takich, którzy posiadają świadectwa na subjektów, lub też takich, którzy ukończyli przynajmniej szkołę handlową-niedzielną.

Zapisujących się do towarzystwa, którzy nie posiadają takich kwalifikacji—uważać jako kandydatów na członków do czasu pozyskania przez nich odpowiedniego świadectwa, lub przynajmniej do czasu zapisania się do szkoły handlowej niedzielnej.

Zastrzeżenia takie mają jakoby na celu podniesienie specjalnego wykształcenia członków towarzystwa.

Postanowienie to, jeżeli będzie zaakceptowane przez zarząd, nie będzie się tyczyło zapewnie tych, którzy zajmują stanowiska buchalterów, korespondentów, kasjerów i innych handlowców, mimo, że nie posiadają świadectw z ukończenia szkoły handlowej.

4) Zobowiązać pryncypałów przez odpowiednie odezwy lub agitację, o ile to jest możebnem, ażeby nie przyjmowali na praktykę kandydatów bez pewnego wykształcenia umysłowego, przynajmniej z zakresu czterech klas gimnazjalnych, u nas bowiem wyrodziło się przekonanie, że każdy, byle miał cokolwiek sprytu, może być kupcem, i dlatego rodzice synów, nieuków, zazwyczaj oddają do handlu.

Należy więc takiemu przekonaniu, które nie licuje z fachem i godnością kupiecką, kres położyć.

5) Wyznaczyć odpowiednich dyżurnych z grona członków, dla kontrolowania wykładów i akuratnego uczęszczania uczniów do szkoły handlowej niedzielnej, która utrzymywaną jest kosztem kupców.

Mamy nadzieję, że przy usilnej pracy, energji i dobrych chęciach wydziału rekomendacji pracy i zarządu towarzystwa, da się dużo zrobić dobrego na polu umysłowego wykształcenia naszych subjektów, z których przeważnie rekrutuje się kasta kupców w naszym kraju. *S!*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

(Korespondencje specjalne *Kurjera warszawskiego*.)

Wiedeń 14-go czerwca.

Wiedeń nie jest Niceą, ani Cannes; to też aby zabawy kwiatowe mogły stać się ludowemi, musiałyby mieć właściwszy klimat, bujniejszą przyrodę, gdzie kwiaty nic nie kosztują, właściwszy temperament ludności i zwyczajów, wreszcie tradycję. Corsa kwiatowe w Praterze są urocze i wspaniałe, jako doraźnie urządzone, programowo dokonywane festyny, ale zabawą ludową nie będą.

Wczoraj damy usiłowały stworzyć taką zabawę w *avenue* parku wystawy. Zawieszono tedy girlandy, ustawiono kioski, w których „damy" sprzedawały panom kwiaty, paniom kokardy. Zebrało się około 12,000 osób, i nie

2)

U ŹRÓDŁA.

Z upoważnienia autora przedruk z *Bibljoteki Warszawskiej*.

(Dalszy ciąg.)

Ojciec Toli odjął zlekka moje ręce z własnych ramion i, całując mnie w czoło, rzekł:

— Dobrze już, dobrze! Tego spodziewałem się po twojem przywiązaniu dla niej. Zapomnij o tem, co było, i uspokoj się.

Widząc jednak, że nie mogę przyjść do siebie, ni opanować wzruszenia, zaczął gderać dobrotliwie:

— Bądźże mężczyzną i weź się w kupę. Trzęsiesz się, jak w febrze. No, ależ ta smerda zaszyła ci się głęboko pod żebra...

— Oj głęboko!—wyszeptałem z wysileniem.

Ojciec uśmiechnął się:

— Proszę! a to niby taka cicha woda...

I widocznie ta moja niezmierna miłość do Toli schlebiała jego dumie rodzicielskiej, bo rad był i, uśmiechając się, ciągle powtarzał:

— To kleszcz! to kleszcz!

Ja poczułem nagle, że jeżeli jeszcze kwadrans zostaniemy w pokoju, to mi się w głowie coś popsuje. W zwykłych warunkach umiem dość panować nad sobą, ale tym razem przeskok był zbyt wielki. Potrzebowałem odetchnąć świeżem powietrzem, zobaczyć ruch uliczny, przedewszystkiem zaś potrzebowałem zobaczyć Tolę, aby się przekonać, że ona rzeczywiście istnieje na świecie, że to wszystko nie sen i że mi ją dają naprawdę.

Począłem prosić ojca, abyśmy zaraz poszli do nich, na co zgodził się chętnie.

— Chciałem ci to sam zaproponować—rzekł—bo tam u nas pewno też ktoś sobie nosek o szyby rozpłaszcza i wypatruje oczy na ulicę. Teraz i tak nie byłbyś w stanie mówić o interesach, więc pomówimy o nich później.

W kilka minut potem byliśmy już w drodze. Z początku patrzyłem na ludzi, domy i powozy, jak człowiek, który po długiej chorobie wyszedł pierwszy raz na miasto i doznaje zawrotu głowy. Stopniowo jednak ruch i świeży powiew oprzytomniły mnie. Nad wszystkiemi myślami zapanowała jedna: „Tola cię kocha i za chwilę zobaczysz ją." Czułem, że tętna biją mi w skroniach jak młotem, i rzeczywiście trzeba było mieć dobre obręcze na głowie, żeby to wytrzymać. Przecie przed godziną jeszcze myślałem, że albo już Toli nigdy w życiu nie zobaczę, albo tam kiedyś, gdzieś, jako żonę innego. A teraz szedłem do niej, aby jej powiedzieć, że będzie moja, i szedłem dlatego, że ona pierwsza wyciągnęła do mnie ręce. Wczoraj nazywałem ją lalką bezmyślną, a ona tymczasem włóczyła się u nóg rodziców, prosząc za nas oboje. Serce miałem przepełnione żalem, skruchą, rozrzewnieniem, poczuciem, żem Toli nie wart; przysięgałem sobie, że jej to wynagrodzę, że jej za każdą łzę wczorajszą wypłacę tkliwością, przywiązaniem i zaprzedaniem się jej bez granic.

Inni zaślepiają się w miłości, ja nie potrzebowałem się zaślepiać, bo za Tolę mówiły czyny. Ona sprawiła ten cud. Krzywdziłem—ja. Krzywdziłem zarówno ją i jej rodziców. Gdyby byli takimi, za jakich ich miałem, toby się nie dali ubłagać, toby się nie zdobyli na tę prostotę, nie ludzką, ale anielską, z jaką ojciec przyszedł do mnie i powiedział: „zbłądziliśmy—weź ją".—Nie powstrzymały go od tego ni konwenanse światowe, ni miłość własna.

Przypomniały mi się jego słowa: „Pewnoś tam na nas góry walił, a my jesteśmy ludzie dobrej woli, choć prędcy." Ta prostota gnębiła mnie teraz, tembardziej, im większe góry na nich wczoraj waliłem. Żadnego słowa więcej, żadnego wzniosłego frazesu, żartobliwy uśmiech i oto wszystko. Gdym teraz o tem pomyślał, nie mogłem dłużej wytrzymać, tylko chwyciwszy rękę ojca, podniosłem ją ze czcią do ust.

A on znów uśmiechnął się tym swoim dobrym, jasnym uśmiechem, i rzekł:

— Myśmy to sobie dawno z żoną powiedzieli, że zięć musi nas kochać.

I stało się, jak sobie życzyli, bo zanim zostałem ich zięciem, kochałem ich już, jak syn rodzony.

(*D. c. n.*) **Henryk Sienkiewicz.**

wiedzieli, co mają robić. Znajomi obdarzali się kwiatami i kokardami, wyłącznie znajomi, którzy do tego osobnego festynu nie potrzebują; ogół cały chodził, gapił się, aż wreszcie zaczął się nudzić.

Ludzie „śmielszej natury" zaczęli się odważać ofiarować róże *nieznajomym* paniom, jako hołd. Panie były zdziwione, zażenowane, ale ponieważ z góry było dane hasło, że ma być zabawa ludowa, powszechna, więc po chwili wahania przyjmowały róże, żadna atoli nie odważyła się wzamian obdarzyć nieznajomego kokardą. Zabawa nie rozwinęła się wcale i byłby się tłum rozszedł w kwaśnym humorze, gdy na szczęście ulewa położyła koniec ogólnej ceremonji po dwóch godzinach. Gdyby księżna Metternich mogła jeszcze z 50 lat zaszczepiać Wiedniowi swoje pomysły, to możeby się nareszcie i przyjęły. Dochód jednak na cele dobroczynne jest znaczny.

Rejane pokazała się z kolei jako „Amoureuse". Sztuka kwalifikująca się tylko dla teatru Libre, to znaczy dla zamkniętego. Rejane wyborna, okaz patologiczny, tualety *domowe*, nie dające się opisać, publiczność przeważnie z kwiatami i kokardami z corso, zapach w teatrze—oto znowu jeden z wieczorów *fin de siècle*. Ale—połowa widowni pusta; więc łatwo ztąd wywieść morał, że trzy wieczory Rejane, nie więcej, wystarczyłyby. Tylko paryzka publiczność może taką paprykę uważać za chleb powszedni.

Że Wiedeń nie może naraz podołać licznym zagranicznym przysmakom, dowód i w tem, że na pierwszych dwóch występach Maggi'ego było pusto i krytyka źle go przyjmuje.

A.

*

Berlin 14-go czerwca.

Król szwedzki przybył wczoraj wieczorem o godz. 8-ej do Berlina i z anhalckiego dworca ruszył następnie umyślnym pociągiem do Poczdamu. Na stacji Wildpark oczekiwał gościa cesarz Wilhelm. Przywitanie obu monarchów było nadzwyczaj serdeczne, uściski i pocałunki powtarzały się po kilka razy. Ku uczczeniu króla Oskara odbyła się dziś przed południem prezentacja wojsk na polu bernstadzkiem pod Poczdamem, w której uczestniczyła także cesarzowa z synami Fryderykiem i Adalbertem w powozie, z młodziutkim następcą tronu obok na koniu. Dostojny gość miał na sobie uniform szwedzkiego jenerała z wielkim, żółtym pióropuszem. Cesarz osobiście komenderując na czele pierwszego gwardyjskiego pułku ułanów, kilkakrotnie królowi oddawał honory. Nadzwyczaj zręczne obroty wojsk gwardyjskich podczas zaaranżowanego ataku a następnie podczas parady podziw wzbudzały w gościu.

Tajemniczy proces rozgrywał się dzisiaj w drugiej izbie karnej pierwszego sądu ziemskiego w Berlinie, przeciwko kapitanowi Sidney O'Danne, niegdyś guwernerowi cesarza Wilhelma. Kilkakrotnie dawniej już karany za wykroczenia, które go pozbawiły stopnia oficerskiego, podsądny przed kilku laty usprawiedliwiać się musiał wobec zarzutów licznych sprzeniewierzeń, przyczem wykryto fakt, że potajemnie spiskował z irlandczykami. Wówczas skazano go na 4 lata więzienia. Kara ta upłynęła niedawno, a już nowe jakieś sprawki zaprowadziły go ponownie przed sąd. Co stanowiło przedmiot dzisiejszych rokowań sądu, nikomu z publiczności nie wiadomo, ponieważ jeszcze przed odczytaniem aktu oskarżenia, kazano wszystkim niezapozwanym salę opuścić. To pewna, że sprawa cała musi mieć większe znaczenie, ponieważ w charakterze świadków obecnymi byli liczni oficerowie wyższej rangi, a nadto profesor Rose, jako tłumacz języka francuzkiego. Sprawa toczyła się przez dzień cały.

Ogromne regaty przygotowują się na d. 26 i 27-my czerwca w okolicy Grünau, niedaleko od Berlina. Zgłosiło się 29 stowarzyszeń z 162 łodziami i 685 wioślarzami. W porównaniu z r. z. przyjmie udział 6 związków i 30 łodzi więcej. Prócz 16 klubów z Berlina i Marchji brandenburskiej, będą reprezentowane po dwa kluby z Hamburga i Magdeburga, oraz kluby z Gdańska, Szczecina, Kolonji, Dessau, Bremy, Frankfurtu n. M., Moguncji, Ulm i Budapesztu.

Według najnowszego wykazu frekwencja słuchaczy wszechnicy tutejszej zmniejszyła się nieco. W r. z. uniwersytet berliński liczył studentów 4,427, w r. b. tylko 4,356.

Nad wnioskiem o tymczasowe wypuszczenie z więzienia Ahlwardta debatować będzie sąd ziemiański w przyszły czwartek lub piątek. Słyszę, że obrońca uwięzionego będzie mógł stawić na żądanie każdą sumę gwarancyjną.

Dr. K.

*

Paryż 13-go czerwca.

Dzień wczorajszy, to jedno z wielkich świąt paryzkich, wyścig o *grand prix*, wielką nagrodę, której wysokość, nie przechodząca dotychczas od r. 1863-go, daty ustanowienia tego biegu, 100,000 fr., w tym roku wynosiła dwa razy tyle: 150,000 fr. ofiarowało m. Paryż, 50,000—pięć wielkich kompanij kolejowych, które na mieszkańcach prowincji, przyjeżdżających na ten dzień do Paryża, dobre robią interesy. Trybuny na hipodromie w Long-Champ są tego dnia przepełnione ludnością najrozmaitszą: każdy stara się nie opuścić ciekawego widowiska i spróbować szczęścia na totalizatorze: to też obrót jego przeszedł wczoraj 3 miljony fr., a wejścia przyniosły przeszło pół milj. Prezydent rzeczypospolitej z żoną i synami, ministrowie, dyplomaci zagraniczni byli obecni. Z walki z 8-iu przeciwnikami wyszedł tą razą zwycięzko, z trudnością jednak pokonawszy „Courlis'a", dwuletni pur sang „Rueil", własność Edmunda Blanca, który kilkakrotnie już wielką nagrodę zabrał, prowadzony przez doświadczonego jockeya Toma Lane.

W lokalu Towarzystwa studentów paryzkich przy ulicy des Ecoles rozpoczął szereg odczytów o buddyzmie profesor sekcji religijnej w Sorbonie, Leon de Rosny, główny przedstawiciel, wraz z księżną de Pomar, ruchu buddyjskiego w sferach paryzkiego arystokratycznego *fin-de-siècle*'u. Dał on krótki, wstępny rzut oka na powstanie tej religji, mającej najwięcej wyznawców, bo aż 400 miljonów, co najmniej, i odmalował kolegja buddyjskie na wyspie Cejlon, które od IV-go wieku naszej ery są rozsadnikiem propagadny buddyjskiej.

Inny zupełnie *fin de siècle* tryska ze zbioru 250 ilustracyj do tygodników i dzienników jednego z pierwszych ilustratorów paryzkich, J. L. Forain'a. Wydał on go u Charpentier'a, a zatytułował z zupełną słusznością „Komedją paryzką"; jest to niemniej prawdziwy, niż dzieło Balzac'a, dalszy ciąg smutnej a nieprzerwanej „Komedji ludzkiej". Niedbałe na pozór, a pełne prawdy i życia szkice, przedstawiają produkty paryzkiego bruku: zepsutych samców siwych lub bezwąsych, dziewczyny z półświatka, ich mamy-przyzwoitki i t. d. i t. d. i często wstrząsają do głębi, często przytem rozśmieszając.

Śledztwo, prowadzone w Loches, wykazało, że podczas wyborów na mera posługiwał się Wilson przekupstwem na wielką skalę; ma mu być wytoczony proces, którego zapewne czekać nie będzie.

Opera Komiczna miała w maju dochodu 156,336 fr., czyli 4,225 fr. z jednego przedstawienia; jedno przedstawienie w maju r. z. dawało o 769 fr. więcej.

Komedja Francuzka rozpoczęła na nowo przedstawienia znanego dramatu Jana Richepin'a „Przez miecz!"

K.

*

Rzym 11-go czerwca.

Wczorajsze rozprawy w izbie poselskiej nad sześciomiesięcznym budżetem, żądanym przez p. Giolittiego i jego kolegów, były bardzo burzliwe. Wielu mówców w różnym duchu przemawiało. Zaczęto rozważać rozliczne porządki dzienne, a mianowicie posłów: Brunialtiego i Odescalchiego, z których pierwszy jest przychylny, drugi zaś nieprzyjazny gabinetowi, bo książę Odescalchi chciałby ograniczyć do jednego miesiąca upoważnienie izby dla rządu. Pozostaje jeszcze 12 porządków dziennych do rozpatrzenia, poczem, jak zapewniają, stanowcze głosowanie dzisiaj nastąpi. Zwycięztwo p. Giolittiego będzie stanowiło zwycięztwo króla, którego nowy gabinet jest osobistym utworem, tudzież potrójnego przymierza.

Dziś rano w bazylice św. Jana Laterańskiego, kardynał-wikary, ksiądz Lucyd Parocchi, wyświęcił 27-u subdjakonów, 31 djakonów i 43 kapłanów różnej narodowości. W poniedziałek zaś o 7-ej zrana odprawi cichą mszę w kościele św. Antoniego portugalczyków, którego święto dnia tego przypada. O godz. 10½ zaś kardynał Wincenty Vannutelli odbędzie uroczysty wstęp do tegoż kościoła jako nowy kardynał-protektor Portugalji i odśpiewa uroczystą sumę, a po niej *Te Deum*. Dawniej wszystkie mocarstwa katolickie miały swych uznanych i urzędowych protektorów w łonie świętego kolegjum. Wskutek zmian, zaszłych w całej Europie, zwyczaj ten znikł w bieżącym wieku i dwa, czy trzy kraje tylko zachowały po dawnemu protektorów swoich między kardynałami. Jednym z tych krajów jest właśnie Portugalja. Ksiądz Wincenty Vannutelli był nuncjuszem w Lizbonie.

Ksiądz Reed de Sylva, biskup meliaporski w Australji, mający zawieźć złotą różę królowej Amelji portugalskiej do Lizbony, musiał się zatrzymać jeszcze w Rzymie dla ważnych interesów, a złota róża wprost posłana została księdzu Jacobiniemu, nuncjuszowi apostolskiemu w Lizbonie.

Dziennik turyński *Unità cattolica*, którego naczelnym redaktorem przez lat tyle był głośny Don Margotto, ksiądz piemoncki, przezwany włoskim Veuillotem, utrzymuje się po jego zgonie i jest, jak zapewniają, ale za co nie ręczę wcale, organem jezuitów. Otóż prałat Amalfitano, po przegraniu przed sądami włoskiemi procesu z kardynałem Oreglia di Santo-Stefano, kamerlingiem kościoła i poddziekanem św. kolegjum, którego sądy te, ze względu na ustawę gwarancyj papiezkich, skazać nie mogły, wystąpił znowu ze skargą przeciwko *Unità cattolica*, która ze zwykłą sobie zjadliwością pewnych niby religijnych dzienników, depcących nieustannie przykazanie miłości chrześcjańskiej, odsądzała go od czci i wiary. Zagrożona *Unità* pośpieszyła czemprędzej wyjednać w Rzymie u kardynała-wikarego zawieszenie *a divinis* monsignora Amalfitano, i dekret ten urzędownie ogłoszony został.

Dziś wieczór w teatrze Costanzi pierwszorzędni, sławni śpiewacy: Robert Stagno, Antoni Cotogni, Franciszek Navarrini i Gemma Bellincioni, zachęceni powszechnym niewymownym zapałem, powtarzają raz jeszcze „Cyrulika sewilskiego".

D.

*

Londyn 13-go czerwca.

Nowością w świecie muzykalnym jest opera, kompozycji Izydora di Lara, na tle słynnego poematu sir Edwina Arnolda „Światło Azji". Kompozytor znanym był dotychczas jako autor drugorzędny mniejszych kantat i śpiewów salonowych. *La Luce dell Asia*, napisane przed dwoma laty, miało być przedstawione w Covent-Garden roku zeszłego, ale francuzki tenor, Maurel, oddał swoją rolę w ostatniej chwili—tłumacząc się, że... zwątpił o sukcesie całego utworu. Zawiedziona publiczność potępiła wówczas niespodziany krok Maurela—i nie szczędziła zachęt kompozytorowi.

Tenże zjednał sobie nakoniec życzliwość sir Aug. Harris'a. Przedwczoraj odbyło się więc pierwsze przedstawienie „Światła Azji" i, mimo pierwszorzędnej obsady ról głównych, dowiodło, iż di Lara nie dorósł wcale do wysokości swego zadania.

Z buddaistycznego poematu Arnolda wyjął librecista epizod, który mógł istotnie natchnąć twórcę tonów. W prologu duch (Atnan) ogłasza narodziny Buddy, czyli jego zejście między śmiertelnych—w postaci królewicza Siddartha. W dalszym ciągu wzrasta królewicz w całkowitej nieświadomości cierpień i złych stron tego świata—aż, razu pewnego, jest świadkiem zbrodni: młody wieśniak spełnił zabójstwo na zgrzybiałym starcu. Siddartha przekonywa się, że obok uciech i rozkoszy, istnieją nieszczęścia i dzieją się krzywdy. Odkrycie to zasmuca go głęboko. Ojciec, król Suddodhana, usiłuje rozerwać go—muzyką i tańcami. Wśród zabaw, Budda-królewicz spostrzega urocą Jazodharę, zapala się „nadziemską" ku niej miłością. Lecz, kiedy już ma wychylić z nią pełną czarę rozkoszy, uszu jego dochodzi nagle głos bogów, zaklinających go, by się poświęcił i zbawił świat cierpiący.

Siddartha opuszcza swoją oblubienicę z sercem rozdartem—wychodzi z ojcowskiego pałacu, odziany żółtą szatą żebraka. Mara, wódz złych duchów, usiłuje daremnie skusić go do życia uciech, lub odstraszyć od posłannictwa. W epilogu widzimy Siddarthę opromienionego światłem niebios, wskazującego ludziom ścieżkę, która wiedzie do Nirwany.

Akcji dramatycznej nie ma tu prawie wcale. Poemat sam nadaje się raczej do kompozycji jakiegoś oratorjum. Dzieło Izydora di Lara grzeszy tu i ówdzie pospolitością, czasem nieśmiałością. A jednakże Plançon śpiewał rolę Atmana; Lassale—królewicza, a panna Eames—Jozadhary. Wystawa była oczywiście przepyszna i poetyczna, balet... rajski. Orkiestrą dyrygował Mancinelli.

Dziś w jednym z tutejszych sądów policyjnych książę Karol Teodor abisyński, syn króla Koffi, skazany został na zapłacenie 10-u szylingów kary za to, że—upił się i hałasował nocą po ulicach.

Ed. N.

KONKURS DRAMATYCZNY.

W n-rze 257-ym *Kurjera* z d. 17-go września r. z., celem uczczenia daty otwarcia sceny w nowoprzebudowanym teatrze Wielkim i celem wzbogacenia oryginalnego repertoaru, ogłoszony został konkurs dramatyczny na sztukę oryginalną, współczesną, obyczajową, dramat lub komedję. Szczegółowe warunki podane zostały niebawem po ogłoszeniu konkursu w n-rze 260-ym *Kurjera* z d. 20-go września.

Termin do składania rękopisów na konkurs upłynął z dniem wczorajszym.

Nadesłano ogółem 34 prace.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Russk. wied.* donoszą, iż ministerjum dóbr państwa rozesłało okólnik do gubernatorów, w którym zaleca zwrócenie pilniejszej uwagi na sposoby łowienia ryb w rzekach, ponieważ do wiadomości p. ministra doszło, że w wielu miejscowościach ludność stosuje przy łowieniu ryb systemat rabunkowy, używając sposobów niedozwolonych, jak stawiania przegród w poprzek mniejszych rzek itd.

= Według wykazu, zamieszczonego w *Warsz. gub. wied.*, nosacizna pomiędzy końmi szerzy się w pow. błońskim i sochaczewskim; w ostatnim z tych powiatów, a mianowicie w gminie Rybno, padło prócz tego 15 koni na influenzę.

= Od dnia onegdajszego w ruchliwszych punktach miasta zarządzono posterunki policji konnej; innowacja ta pożądany odniesie skutek pod względem porządku zewnętrznego i bezpieczeństwa.

= W dniu wczorajszym za zaległe raty: kwietniową i październikową 1891 r., przynależne Towarzystwu kredytowemu miasta Warszawy, sprzedana została z licytacji nieruchomość nr. 1855/6 przy ulicy Zakroczymskiej, obciążona pożyczką rs. 14,000. Licytacja rozpoczęła się od sumy rs. 21,000; dom nabyty został przez pp. Ajzyka Pinaja i Abrahama Glüksohna za rs. 40,085.

= P. Maksymiljan Jelinek z Warszawy wniósł 1,000 rs. na rzecz niżej wymienionych zakładów dobroczynnych, a mianowicie: Biura informacyjnego, Przytuliska, Przytułku ubogich i starców gminy ewan-

gelickiej, domu sierot przy ulicy Starej, domu sierot dziewcząt, przytułku dla rekonwalescentów, sal zarobkowych Staszyca, schronienia dla paralityków, Towarzystwa opieki nad ubogiemi matkami, oraz domu sierot po robotnikach, dla każdego po 100 rs.

= D. 18-ym b. m., t. j. w sobotę, o godzinie 6-ej po południu, odbędzie się w gmachu Towarzystwa na Krakowskiem-Przedmieściu pod nr. 62, posiedzenie zgromadzenia centralnego warsz. Towarz. dobroczynności.

= Naczelnik dystansu kolei libawo-romeńskiej, inżenier Potiemkin, ma być mianowany na miejsce K. Swietlickiego, obecnego naczelnika wydziału mechanicznego kolei terespolskiej.

= Pan Mikołaj Trubeckij zamianowany został głównym buchalterem i naczelnikiem rachuby na kolei terespolskiej w miejsce spadłego z etatu p. Stejnmana.

= Dyrektor ogrodu botanicznego, rz. r. st. Aleksander Fiszer, wyjechał do Moskwy.

= Na kilka dni przybył z Moskwy do Warszawy prof. konserwatorjum Schlötzer.

= Z teatru.

* Z operetki Millöckera „Dziecko szczęścia" (Das Sonntagskind), której pierwsze przedstawienie zapowiedziane jest na sobotę, odbędzie się jutro próba jeneralna, z całym aparatem wystawowym.

* Pojutrze, o godz. 11-ej przed południem, na scenie teatru Letniego odbędzie się próba jeneralna z trzyaktowej komedji Z. Przybylskiego „Protekcja dam".

Premjera w niedzielę.

= Z teatrzyków.

(*W. K.*) Krotochwila w 5-ciu aktach Mosera i Schönthana, zlokalizowana (?) pod tytułem „Nasze żonki" przez Anastazego Karła (p. Kliszewskiego), nowością jest, zapełniającą od paru dni afisz Wodewilu.

Treść sztuki, rehabilitującej niejako, nadwerężone wielce w farsie stanowisko teściowej, nie uderza zbytecznie ani inwencją, ani humorem, wszystkiego tu w miarę, czego się zresztą spodziewać należało po wprawnej ręce autorów.

Gorzej się rzecz ma z t. z. „lokalizacją"; wszak dziś wogóle tłumacze starają się coraz częściej przy pomocy owego „umiejscowiania" zasługi swoje podnosić do znaczenia „półautorów", co im się zwyczajnie na afiszu tylko udaje.

Czemże bowiem w „Naszych żonkach" jest figura Papusiewicza, rodzaj faktora do wszystkiego, typ oszusta, nic zgoła wspólnego z tłem zlokalizowanem nie mającego.

Gdzie, kto, kiedy u nas takiego widział i gdzie, kiedy u nas takiego przyjmowano?

Już to ta jedna figura, sama w sobie komiczna i udatnie przez p. Szymborskiego oddana, rolę lokalizatora obniża znacznie; Anastazy Karzeł lwich przy tej sposobności nie wykazał pazurów.

Wykonawcy sztuki, pomiędzy którymi po większej części dobrych spotkaliśmy z lat poprzednich znajomych, przeciętne role z przeciętną odegrali poprawnością.

Zapowiedziane na wczoraj w Belle-vue pierwsze przedstawienie operetki Straussa „Karnawał w Rzymie" zostało skutkiem niepogody odłożone do dnia dzisiejszego.

= Wizytacje.

Wczoraj, o godz. 5-ej po południu, odbyła się wizyta roczna w ochronie XX-ej przy ulicy Muranowskiej pod nrem 20-ym istniejącej, dla dzieci wyznania mojżeszowego przeznaczonej.

Do zakładu tego, na całkowitym koszcie opieki, uczęszcza 230 wychowanek.

Opiekunkami są pp.: Cecylja Bersohn, Augusta Bergsohn, Emilja Dawidson, Flora Kleynadel, Zofja Kohn, Faustyna Lijon, Tekla Meyer, Jerzowa Meyer, Amelja Natansohn, Aniela Rosenthal, Adela Rejchman, opiekunem jest p. Jan Bersohn.

Roboty ręczne, t. j.: szycie, szydełkowe, drutowe, kanwowe i cerowanie, obecne na akcie osoby chwaliły, jako starannie wykonane.

Wychowanki obdarowane zostały: chustkami, koszulkami i pończochami.

Dozorczyniami ochrony są pp.: Zofja Ziege, Regina Wejnberger i Zofja Kaminer.

= Zatwierdzenie budżetu.

Rada zarządzająca kolei nadwiślańskiej zawiadomiła zarząd tejże kolei, że budżet dochodów i wydatków na r. b. zmniejszony został przez ministerjum komunikacyj w sposób następujący:

Ogólną cyfrę budżetu dochodów ustanowiono w sumie rs. 4,767,176, czyli mniej od sumy projektowanej przez zarząd o rs. 11,569.

Wydatki zmniejszone zostały w ogóle o rs. 21,227, a mianowicie, na wydziale technicznym i konserwacji linji zmniejszono o rs. 4,002, na wydziale ruchu zmniejszono o rs. 11,465, a na wydziale mechanicznym o rs. 12,523

Że zaś wydatki na utrzymanie wydziałów, należących do rady zarządzającej i zarządu podwyższono o rs. 6,763, więc suma wydatków, przewidziana w budżecie spadła o rs. 21,227, czyli budżet rozchodów zatwierdzono na ogólną sumę rs. 3,655,656.

W tym samym stosunku zmniejszyła się i cyfra przewidzianych czystych zysków na r. 1881-szy o rs. 150,607, a mniej od rzeczywiście osiągniętych z eksploatacji r. z. o rs. 270,310.

Skasowano też za pierwsze półrocze r. b. etat pomocnika naczelnika ruchu, jako nieobsadzony, a więc niepotrzebnie zwiększający pozornie budżet wydatków.

Projektowana w budżecie podwyżka pensji wszystkim woźnym w zarządzie o rs. 44 rocznie, nie przeszła.

= Odbiór linij.

W tych dniach rozpocznie się odbiór kolei terespolskiej, brzesko-chełmskiej i siedlecko-malkińskiej na linji.

Towarzyszyć przy odbiorze z ramienia wydziału ruchu będą pp. Jan Dobrzelecki, Walerjan Walter i Kurowski.

= Gonitwy carsko-sielskie.

Z Petersburga donoszą nam, co następuje, pod d. 13-ym b. m.:

„Wczoraj, w niedzielę, rozpoczął się tu sezon wyścigowy, przeznaczony przeważnie dla gonitw dżentelmeńskich.

Największą z niedzielnych nagród 750 rs., zdobył „Mister Grey" ze stada p. Konst. Gnoińskiego.

Nagrodę rs. 500 posiadł „St.-Aubin" bar. Stromberga, znany z toru warszawskiego.

W biegu o nagrodę 200 rs. pierwszy przyszedł do mety „Strażak" ze stada p. K. Makomaskiego, zaś o nagrodę 400 rs. „Radegast" ze stada hr. Krasińskiego.

W innych wyścigach z miernem powodzeniem uczestniczyły: „Emeryt" ze stada hr. Augusta Potockiego, „Czardasz" bar. Stromberga, „Złota" ze stada J. U. Niemcewicza, „Roland" ze stada K. Gnoińskiego, „Marcus-Durandel" ze stada K. Makomaskiego, „Baumerlette" ze stada hr. Ign. Ledóchowskiego i in.

W dniu onegdajszym przybyły konie p. Stefana Niezabytowskiego."

= Nowy statek.

W dniu wczorajszym inspekcja rzeczna dopełniła rewizji nowego statku parowego, zakupionego przez adwokata B.

Nowy parostatek będzie przeznaczony do przewożenia pasażerów pomiędzy Warszawą a Inowłodzem, leżącym nad Pilicą.

= Podwyższona taksa.

Dotychczas za jazdę tramwajami półotwartemi opłacaliśmy na galerjach 5 kop.

Obecnie za miejsca na tylnych galeryjkach konduktorzy pobierają po 7 kop.

Przed wprowadzeniem podwyżki należało przynajmniej poczynić odpowiednie ogłoszenia.

= Ku wygodzie.

W czasie deszczu tramwaje letnie, kursujące po mieście zwykle na pierwszych i ostatnich ławkach są tak zmoczone, że tylko ten usiąć może, komu nie idzie o zniszczenie ubrania.

Otóż dla wygody jeżdżących byłoby do życzenia, a nawet wymagać tego można, iżby służba niższa kolei posiadała ścierki dla oczyszczania ławek.

Głos ten—mamy nadzieję—trafi do zarządu, który, dbając o wygodę ogółu, postara się tę niedogodność w możliwy sposób usunąć.

= O chodnik.

Przed dziewięciu niespełna laty na skutek podania kilku właścicieli domów, ułożono obszerny i dogodny chodnik po lewej stronie ulicy Chłodnej.

W roku ubiegłym przeprowadzano na ulicy tej kanalizację, a dla ułatwienia robót zniszczono chodnik na całej przestrzeni od ul. Wronia aż do rogatek Wolskich.

Roboty kanalizacyjne ukończono, ale chodnik pozostał zniszczony i tylko w niektórych miejscach zastąpiono go brukiem.

Słusznie też mieszkańcy ulic Chłodnej i Wolskiej zwracają się za pośrednictwem naszem z prośbą o przywrócenie dawniejszej komunikacji w tej tak ożywionej dzielnicy.

= Obłąkana.

Od kilku dni na pryncypalnych ulicach miasta spotykać można przyzwoicie ubraną kobietę, która, będąc dotkniętą chorobą umysłową, zbiera po chodnikach resztki papierosów i innych śmieci.

Grono gawiedzi zazwyczaj towarzyszy przykrym scenom.

Należałoby, jeżeli biedna obłąkana nie posiada bliższej rodziny, pomieścić ją w zakładzie.

= Atak.

W numerze wczorajszym *Kurjera* podaliśmy wiadomość o śmierci ś. p. Józefa Zawadzkiego, wychowańca politechniki w Rydze.

Rana, jaką znaleziono na ciele zmarłego, nasunęła w pierwszej chwili podejrzenie, iż ś. p. Z. zmarł śmiercią samobójczą.

Ekspertyza jednak lekarska wykazała, iż podejrzenie to jest mylnem, prawdziwą zaś przyczyną śmierci był atak epileptyczny.

Nieboszczyk upadł na ziemię, trzymając w ręku karafkę z wodą i zadał sobie ranę ciężką, która spowodowała znaczny upływ krwi i śmierć.

= Dyfterytys.

W domu pod № 17-ym przy ul. Wiejskiej służąca właściciela domu; Bronisława Kacperowska, licząca 24 lata, zachorowała na dyfterytys.

K. odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

+ Nowy kościół.

Z Bliżyna (wieś fabryczna w powiecie koneckim) donoszą nam:

„Za staraniem ks. Juljaaa Piontka zastępcy proboszcza, rozpoczęnie się tutaj w r. b. budowa nowej okazałej świątyni.

Materjał budowlany w znacznej części już zwieziony.

Chór amatorski zawiązany w Bliżynie za inicjatywą p. Heleny Witwickiej utalentowanej artystki i prowadzony przez nią, rozwija się bardzo dobrze.

Chór ten stale śpiewa podczas nabożeństw w kościółku miejscowym i często przyjmuje udział w koncertach amatorskich w Suchedniowie.

Przy sposobności notuję, że Bliżyn d. 5-go lipca r. b. sprzedany będzie przez licytację.

Tworzy się konsorcjum, które na wspólny rachunek zamierza kupić tę uroczą i bogatą w skarby przyrody miejscowość."

+ Echa przemysłowe.

Firma M. A. Wiener, prowadząca obecnie na największą w Łodzi skalę fabrykację kamgarnów w fabryce mechanicznej na miejscu i 300 warsztatach ręcznych w Zduńskiej Woli, zamierza zakłady przemysłowe swoje zcentralizować w tej ostatniej osadzie.

W tym celu fabryka łódzka przeniesionąby została do Zduńskiej Woli, gdzie łącznie z ręczną zatrudniałaby, przy odpowiedniem zaprojektowanem powiększeniu, do 500 robotników.

Jak wiadomo, dotychczas wszystkie futra krajowe i russkie szły do farbowania za granicę, zkąd powracając do nas z obcą marką, znacznie drożały wskutek opłacanego cła wchodowego.

Obecnie znalazł się nareszcie przemysłowiec, który nie zawahał się rzucić na tę nową i nieeksploatowaną u nas gałąź przemysłu.

Jest nim p. Morytz Pisch, właściciel farbiarni i wykończalni w Tomaszowie Rawskim, przy których urządził teraz specjalny oddział do farbowania futer, które sam nabywa.

Pierwsze próby zastosowania nowego w kraju przemysłu przeszły wszelkie oczekiwania, pod względem bowiem jakości farbowane futra p. Pischa nie ustępują zagranicznym.

W dalszym przebiegu sezonu zimowego wełnianego mamy do zapisania szczególnie silne zapotrzebowanie wyrobów z wełny czesankowej ze strony Moskwy.

Wielu nabywców przybyło już do Łodzi.

+ Zbrodnia czy samobójstwo.

W poniedziałek, d. 13-go b. m., nad ranem znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny pod lasem na terytorjum Woli Gałkowskiej, należącej do p. H. Kotłubaja, w odległości przeszło paru mil od Warszawy, za Sękocinem.

Denat, którego w okolicy nikt nie poznał, leżał twarzą do ziemi, obok zaś niego stała flaszka, do połowy napełniona esencją octową i przy niej kieliszek; na flaszce była etykieta z apteki w Radomiu.

Jest to mężczyzna lat około 35; z niewielkim zarostem na twarzy, przyzwoicie ubrany, bez widocznych śladów morderstwa; przy nim, oprócz chustki do nosa, bez żadnych znaków, nie znaleziono nic zgoła, co by naprowadzić mogło na ślad rozpoznania osobistości desperata.

Może wzmianka niniejsza posłuży do wykrycia tajemnicy.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu, do przybycia władz sądowych.

+ Pożar.

W d. 13-ym b. m., o godz. 4-ej po południu, we wsi Wułne, pow. nieszawskiego, u p. Marsopa, wybuchnął pożar.

Pastwą płomieni padł dworek drewniany i znajdujące się na strychu zboże w ilości 60 korcy.

Dzięki pomocy w porę przybyłej ze stacji Nieszawa straży, ogień o godz. 8-ej wieczór opanowano.

Na torze.

Na pierwszy ogień poszła wczoraj nagroda imienia Jerzego Favshave (*handicap*) o rs. 600. Handicaper uznał snać, iż wszystkie trzy współzawodniczące rumaki są mniej więcej jednej klasy, bo różnica wagi jest minimalna: wynosi zaledwie funt jeden na niekorzyść „Kiemlicza" p. L. Grabowskiego. Pozostałe: „Pożar" J. Dobrogosta i „Dolores" J. Reszkego nieść będą po 134 funty.

Wyścig rozpoczyna „Dolores", ale nie długo cie-

szy się pierwszeństwem, walecznicy bowiem pozostali nader szybko zmieniają porządek następstwa. Do mety tedy w 2 minuty 38 sekund przychodzi „Kiemlicz” pierwszym, drugim jest „Pożar”, trzecią wyczerpana „Dolores”.

Za gonitwę tę, prowadzoną na dystansie dwuwiorstowym, grający tak w głównym, jak w bocznym totalizatorze otrzymują po 29 rs. za stawkę dziesięciorublową.

Po deszczu przedpołudniowym słońce wyjrzało z za chmur na rozmiękły tor mokotowski, na którym za chwilę rozpocznie się na dystansie 2½ wiorst, bieg o nagrodę Towarzystwa w kwocie 750 rubli srebrnych.

Walecznicy, wymienieni w programie zjawiają się do startu w komplecie, jedna tylko „Braganca” nie dopisuje. Widzimy przed trybunami: A. hr. Potockiego kasztanowatego „Cherry Brandy”, L. Grabowskiego i G. Zielińskiego „Lady-Henri”, oraz J. Dobrogosta „Astreę”.

Chorągiewka startera opada. „Cherry - Brandy cwałuje przodem. Ale nie synowi „Petera” i „Creepera” dano jest zbierać na warszawskim torze laury. Wyprzedza go łatwo „Lady Henri”, wyprzedza bez trudu i „Astrea”, która już na linji prostej lotem ptaka dąży do mety. Ale Schmidt jednem pchnięciem wysuwa klacz sernicką naprzód i po zaciętej walce parę sekund trwającej, „Astrea” i „Lady Henri” łeb w łeb przychodzą do mety. Zdala galopuje osłabły „Cherry Brandy”.

Walka tedy pozostaje nierozstrzygniętą, a że właściciele koni dzielić się nie chcą, bieg przeto powtórzony będzie po ukończeniu gonitwy szóstej. Tymczasem zaś totalizatorzy dzielą pomiędzy zwolenników dwóch pierwszych koni pieniądze, postawione na konia trzeciego. W ten sposób główne okienko wypłaca po 13 rs. za „Lady”, po 17 rs. zaś za „Astreę”, boczny 14 rs. papierków za klacz sernicką, 16 rs. za moczydłowską.

Los więc dodał nam do sześciu programowych biegów siódmy nadprogramowy.

Zanim doczekamy się tego sensacyjnego momentu, przyjrzyjmy się biegowi o nagrodę Jubileuszową Towarzystwa, ostatnią gonitwę klasyczną w sezonie letnim, na dystansie dwóch wiorst 133 sążni. Jak wiadomo, nagroda w biegu jubileuszowym wynosi w gotowiznie 3501 rs., z których pierwszemu koniowi dostanie się 2691 rs., drugiemu 675, trzeciemu zaś 135 rs.

Startują cztery czerolatki: L. Grabowskiego „Gerdawa”, J. U. Niemcewicza „Reine Margot”, stadniny rządowej w Janowie „Konkurent” i E. Korsaka „Szpigelberg”. Gonitwę rozpoczyna ten ostatni, ale już na drugiej wiorście pozostaje w tyle. Na linji prostej „Gerdawa” wysuwa się na czoło i łatwo gonitwę wygrywa, mając za sobą doskonale prowadzonego i mocno w *finishu* forsowanego „Konkurenta”. O kilkanaście koni galopuje „Reine Margot”, z tyłu zaś dąży „Spigelberg”.

Laury sportowe niezwyciężonego „Gerdawy” rosną tedy ciągle. A że i przed biegiem jubileuszowym laurów tych miał brudno-kasztanowaty ogier sernicki sporo, nic więc dziwnego, iż był ogólnym faworytem. To też skromne były rezultaty gry totalizatorowej. Po 2 minutach i 46 sekundach emocyj gonitewnych płacono: w głównem okienku 15 rs., w bocznem 18 rs. za „Gerdawę”, we francuzkiem zaś 14 i 20 rs. za pierwszego i drugiego konia.

Z kolei jesteśmy świadkami gonitwy o nagrodę „Praską” w sumie 400 rubli, na półtorawiorstowym dystansie.

Współubiegają się o nagrodę: L. Grabowskiego „Regina”, J. U. Niemcewicza „Emes”, J. Reszkego „Kundry”, barona Wrangla „Mario”, wreszcie A. ks. Lubeckiego „Forestiere”. Po 1 m. 48 sekundach wiemy już rezultaty gonitwy: pierwszą staje u mety „Kundry”, drugą „Forestiere”, następnie zaś idą: „Mario”, „Regina” i „Emes”.

Notujemy wykazy totalizatorów. Przedstawiają się one, jak następuje: Główny 17, boczny 15 rs., za pierwszego konia, podwójny 13 i 25 rs. za oba przodujące rumaki.

Czterej dżentelmeni pragną zdobyć nagrodę dam, a mianowicie: hr. Tarnowski na „Tapioce” L. Grabowskiego i G. Zielińskiego, A. St. hr. Potocki na własnym „Logogryfie”, A. ks. Lubecki na swojej „Bajce II-ej” oraz p. St. Rzewuski na „Le Heronie” J. Reszkego.

Oto już dżentelmani ruszyli. Pierwsze płoty są już za nami. Na drugiej wiorście wybijają się na czoło „Bajka II” i „Le Heron”. Po krótkiej walce za ostatnim płotem zwycięża klacz ks. Lubeckiego, mając tuż za sobą borowieńskiego wałacha. „Tapioce” i „Logogryfowi” dostało się miejsce trzecie i czwarte.

Bieg ten dżentelmański trwał 2 m. 44 sek., a totalizatorowicze odbierali: w głównym i w bocznym po rs. 25, we francuzkim po rs. 11 i 12 za pierwsze konie. Ryzyko było niewielkie, ale też i wygrana liliputcia.

Z kolei na tor wjeżdżają konie trzyletnie i starsze, które w roku bieżącym nie przychodziły pierwszemi na mokotowskim torze.

Widzimy więc pod chłopcami stajennymi aż siedem rumaków: A. hr. Potockiego „Facetkę”, L. Grabowskiego „Judytę”, J. Reszkego „Bragancę”, W. Mysyrowicza „Katarzynę”, p. Lichaczewa pełnoletniego „Tirarda”, korn. Żyryna „Jaremę”, oraz L. S. „Biedę”.

Bieg rozpoczyna „Judyta”. Na drugiej wiorście konie wyciągają się w sznur długi, na którego początku galopuje „Braganca”. Jakoż klacz borowieńska pierwszą przychodzi do celownika w 2 m. 41 sek., mając za sobą „Facetkę”, „Tirarda”, „Judytę”, „Katarzynę”, „Biedę” i „Jaremę”.

Pomimo znaczną ilość współzawodniczących, wypłaty były niewielkie: mianowicie, w okienku głównem 22 rs., bocznem 25, francuzkiem zaś po 15 rs. za „Bragancę” i „Facetkę”.

Późno już, bo około godziny 8-ej wieczorem zabieramy się do ostatecznego roztrzygnięcia biegu o nagrodę Towarzystwa w sumie 750 rs.

Na tor wjeżdża znowu „Lady Henri” pod Smidtem i „Astrea” pod Dunnem. Aż do linji prostej konie idą obok siebie, tu jednak wysuwa się naprzód „Lady Henri” i zwycięża łatwo.

Zaznaczmy, iż bieg drugi trwał krócej od pierwszego, pomimo, iż konie startowały po raz drugi w tym samym dniu. Nierozstrzygnięta gonitwa trwała bowiem 3 min. 18 sekund, ostateczna zaś 3 min. 10 sekund.

Nieźle na nierozstrzygniętym biegu wyszła kasa towarzystwa, która zyskała kilkaset rubli na procentach z totalizatora. Zwolennikom klaczy sernickiej i Smidta wypłacono po 14 rs. w głównem, 16 zaś w bocznem okienku.

John Bull.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

Jak francuzi gromadzą materjały o rzeczach i ludziach obcych i jak potem z tych materjałów układają dowolne bjografje jednostek i monografje nieznanych im miejscowości, najlepszym dowodem jest bardzo ciekawy fakt następujący:

W Paryżu, w „librairie centrale des Beaux Arts, Levy, 13, Rue Lafayette — 1892”—wyszła z druku książka p. t. „*Répertoire Annuaire Général des Collectionneurs de la France et l'étranger*”, w której na str. 558, pod rubryką Mizocz zdziwiony wyczytałem:

1) *Karnicki (C-te Carnitschi)*: „*Manuscrits rares et bibl:*”

2) *Wesolowski* (Felix): „*Collect: d'antiquités et numism:—autographes*”.

Mizocz, jest to majątek dziedziczny hrabiów Dunin-Karwickich i obecnie jest w posiadaniu hr. Józefa, literata i publicysty, nie zaś jakiegoś „*C-te Carnitschi*” lub „*Karnickiego*”.

Mizocz posiada piękną bibljotekę, dopełnianą starannie przez dzisiejszego właściciela, lecz, czy posiada owe „*les manuscrits rares*”—o tem nic powiedzieć nie umiem.

Ale ten drugi, t. j. niżej podpisany „Wesolowski (Felix)”, będzie z czasem najniewłaściwiej cytowany z jego: „*Collect: d'antiquités, numism: et autographes*”.

Przed laty 20-tu rzeczywiście mieszkałem w Mizoczu, lecz żadnych własnych tego rodzaju zbiorów nie posiadałem nigdy.

Co niniejszem, w imię prawdy, prostuję.

Racz i t. d.

Feliks Wesołowski.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 17-go czerwca wyjedzie partja dziewcząt, w połowie chrześcjanek, w połowie żydówek, na kolonje letnie do Leszna; dojadą one koleją wiedeńską do Grodziska, a ztąd furmankami na miejsce.

— Do d. 17-go czerwca kancelarja Stowarzyszenia wzajemnej pomocy subjektów handlowych wyznania mojżeszowego przyjmować będzie zapisy od członków, pragnących uczestniczyć w wycieczce na Bielany statkiem parowym, zapowiedzianej na d. 19-ty czerwca.

— Do d. 17-go czerwca, do godz. 1-ej po południu, dyrekcja Towarzystwa kolei nadwiślańskiej przyjmować będzie akcje bezimienne i świadectwa tymczasowe od akcjonarjuszów, pragnących uczestniczyć w zebraniach ogólnych, zwyczajnem i nadzwyczajnem, zapowiedzianych w drugim terminie na d. 24-ty b. m.

Egzamina.

W r. b. następujących 12-tu uczniów ukończyło II-gie gimnazjum warszawskie: Eugenjusz Ehrlich, Bronisław Feinstein, Henryk Galle, Stanisław Goldberg, Antoni Goldman, Maks Goldflam, Franciszek Jarniński, Leon Levy, Adam Sajkiewicz, Aleksander Smoleniec, Zygmunt Steinkalk i Urban Sumowski.

*

Patent dojrzałości z ukończenia VI-ciu klas oddziału zasadniczego warszawskiej szkoły realnej otrzymali: Grzegorz Bogatko, Henryk Gay, August Diehl, Stanisław Żaboklicki, Stanisław Załęski, Wincenty Kadler, Kajetan Michalikowski, Stefan Pleszczyński, Edmund Stawiski. Adam Sierakowski i Stanisław Szretter.

*

Szkołę techniczną przy kolei warszawsko-wiedeńskiej ukończyli; Ignacy Bagiński, Edward Bongard, Bolesław Bułka, Józef Kwiatkowski, Henryk Knauf, Michał Kozłowski, Wacław Kręcki, Karol Lindner, Aleksander Mańkowski, Bolesław Moranowicz, Marcin Pietruszka, Władysław Przedpełski, Kazimierz Pleszczyński, Władysław Popielawski, Bolesław Stępkowski, Wacław Stefanowski i Roman Maksymiljan Sikorski.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod d. 14-ym b. m.: „W tych dniach odbył się tu popis publiczny w szkole dla sług płci żeńskiej, utrzymywanej staraniem Towarzystwa oświaty ludowej. Szkoła liczyła 273 uczennice; liczba, jak na miejscowe stosunki, bardzo poważna. Do końca roku szkolnego z ogólnej liczby uczęszczało na naukę przeszło 160 sług. Najpilniejszym i czyniącym najlepsze postępy przyznano nagrody pieniężne. — Profesor Władysław Łuszczkiewicz, przez długi czas przewodniczący komisji historji sztuk w Akademji umiejętności, ustąpił w tych dniach z tego stanowiska. Z tego powodu członkowie tejże komisji złożyli mu w upominku piękne album z fotografjami wszystkich członków.— Operetce lwowskiej złotodajną żyłą stał się „Ptasznik z Tyrolu”. Dotąd na pięciu z rzędu przedstawieniach teatr był przepełniony. Imitacja baletu, o której już wspominałem, stanowczo nie zdobywa powodzenia w Krakowie. — Personel policji wykonawczej w mieście ma być z d. 1-ym lipca r. b. zwiększony o kilku urzędników etatowych, oraz kilku inspektorów cywilnych.— Miasto zaczyna się ożywiać przejezdnymi do kąpiel.— Z prowincji nadchodzą ustawicznie smutne wiadomości o wylewach i gradobiciach.”

BAŃKI MYDLANE.

Pociąg pędzi z szybkością sześćdziesięciu wiorst na godzinę.

Nagle słychać sygnał na trwogę. Trach... Prach... Hamulce Westinghausa działają. Pociąg staje.

Służba pociągowa szuka sprawcy zatrzymania pociągu.

— To ja! to ja!—woła z okna pasażer.

— Co się stało?

— Wiatr porwał z okna kapelusz mojej żony!

— Jakto? I dla takiej bagateli ośmielasz się pan zatrzymywać pociąg!!!...

— Bagateli?!—gniewa się pasażer zgorszony.— Chyba pan nie widziałeś rachunków mojej żony za kapelusze!... To wcale nie bagatela, mój panie!...

*

Z raportu budowniczego:

„W załączonych planach nadałem zabudowaniom fabryki prochu formę długiego węża, a to w celu, aby każda oddzielna część swobodnie mogła wylatywać w powietrze...”

NEKROLOGJA.

† **Ś. p. Stanisław Bagdach,**

maszynista dr. żel. w.-w., opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 15 czerwca 1892 r., przeżywszy lat 57. Pogrążeni w głębokim smutku: żona, siostra, dzieci i synowa, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła św. Aleksandra w dniu 17-ym czerwca, t. j. w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —940—

Ś. † P.

Aleksander Mirecki,

urzędnik Banku Handlowego, opatrzony św. Sakramentami, po długich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 15-go czerwca 1892 r., przeżywszy lat 38. Pogrążeni w głębokim smutku żona, rodzice i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła św. Krzyża dnia 17-go czerwca, to jest w piątek, o godzinie **11-ej** przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2—935—

† **Za duszę**

ś. p. Teofili z Paszkiewiczów Piłacińskiej,

dnia 17-go czerwca, to jest w piątek, o godzinie **9-ej** rano będzie odprawiona msza święta w kaplicy powązkowskiej, oraz poświęcenie pomnika na cmentarzu, na którą to uroczystość pozostały mąż z synem, synową i wnukami zapraszają krewnych, życzliwych i znajomych zmarłej. 938

NADESŁANE.

Z Petersburga.

Birż. wied. piszą:

„Dnia 10-go b. m. odbyło się nowe posiedzenie nadzwyczajnej komisji pod przewodnictwem prezesa departamentu ekonomji państwowej, rz. r. t. A. A. Abazy, w celu rozstrzygnięcia kwestyj, poruszonych na poprzedniem posiedzeniu. Na posiedzeniu komisji, jak słyszeliśmy, postanowiono oznaczyć ostatecznie termin, od którego byłoby możliwem cofnięcie zakazu wywożenia za granicę owsa, pszenicy i jęczmienia z portów oraz z gubernij wewnętrznych. Na początku posiedzenia odczytane zostały relacje telegraficzne inspektorów podatkowych o stanie urodzajów do 6-go b. m., z których okazuje się, że w r. b. należy spodziewać się urodzaju „w szachownicę”, a mianowicie, że są gubernje z wybornie zapowiadającemi się widokami urodzaju obok gubernij, gdzie urodzaj zapowiada się średni. W ogóle jednak, sądząc z informacyj do 6-go b. m., urodzaje zapowiadają się więcej niż średnie, z wyjątkiem żyta, którego zbiór może wypadnie średni.

W *Grażdaninie* czytamy:

„Delegaci kilkuset rodzin żydowskich z gubernji bessarabskiej, pp. Rappaport i Rozenberg, którzy jeździli do Argentyny, w rozmowie z korespondentem paryzkim *Woschoda* wyrazili swój zachwyt z powodu warunków klimatycznych oraz natury gleby argentyńskiej. Niejednokrotnie stawiane było pytanie: jak zachowuje się rząd argentyński wobec emigracji żydowskiej? Rozmowa wzmiankowanych delegatów z naczelnikiem biura emigracyjnego w Argentynie, jenerałem Alzini, daje odpowiedź na to pytanie. Pp. Rappaport i Rozenberg przedstawieni zostali p. Alzini przez d-ra Lewentala. Naczelnik biura argentyńskiego oświadczył delegatom, że ze szczególnem zadowoleniem powitał emigrantów russko-żydowskich i że zawsze przyjdzie im z pomocą w razie potrzeby. „Rząd — wyraził się jen. Alzini — obiecuje poparcie urządzaniu szkół i gotowy jest dostarczyć subsydjum zarówno na ten cel, jak i na inne publiczne. Koloniści nie znajdą u nas nietolerancji religijnej. Dla nas jest wszystko jedno, do jakiej religji oni należą, byleby tylko byli dzielnymi pracownikami. Rząd zawsze będzie po ich stronie, jeżeli tylko spełnią oni pokładane w nich nadzieje.” Na to delegaci bessarabscy odpowiedzieli, że postarają się nie zawieść oczekiwań rządu argentyńskiego i że mają nadzieję, iż Argentyna znajdzie w nich uczciwych i dobrych obywateli, którzy poświęcą wszystko dla dobra kraju. Delegatów, jak również i wszystkich w ogóle emigrantów russko-żydowskich, przyjmowano w Argentynie w sposób nader serdeczny.”

Następnie *Grażdanin*, zawsze powołując się na gazetę *Woschod*, przytacza jeszcze następujące notatki o kolonizacji żydowskiej w Afryce południowej:

„W Afryce południowej znajduje się obecnie około 10,000 żydów russkich, rozrzuconych w Caplandzie, Natalu, w rzeczypospolitej południowo-afrykańskiej i w stanach rzeki Oranżowej. Pomiędzy innemi w Caplandzie liczą emigrantów żydów z Rosji 3,700 osób. Większość żydów zajmuje się „houkerstwem” (roznoszeniem i rozwożeniem towarów). Houkerzy otrzymują towary za 3—4 tysięcy zwykle na kredyt i regulują swoje rachunki za powrotem. Największe obroty mają „houkerzy”, rozwożący towary. Ich dwukołowy wózek „żarnot” jest rodzajem wędrownego składu towarów najrozmaitszego gatunku, począwszy od jedwabiu, a kończąc na wyrobach żelaznych. „Houker” przyjeżdża do miasta tylko na wielkie święta doroczne i wówczas zakupuje towary. Pozostałą część roku przepędza na wędrówce wśród ferm. W ogóle zarobki „houkerów” są znaczne.”

Czytamy w dziennikach, iż naczelnicy wydziałów technicznych na kolei nadwiślańskiej: główny mechanik inż. Paszkowski, główny inżenier Hantower i naczelnik ruchu inż. Konopczyński, ustępują z zaimowanych na tejże kolei posad.

Z SĄDÓW.

Upadłość w Płocku.

Onegdaj w II-im departamencie izby sądowej, zapadł wyrok, orzekający upadłość kupca płockiego M. Schönwica. Jest to od dość już dawna datująca się sprawa, wywołana z powództwa domu handlowego pp. Józefa Baumritter i spółka.

Sąd okręgowy płocki wyrokiem z dnia 30-go listopada 1889-go roku żądanie ogłoszenia upadłości oddalił, głównie z tej przyczyny, że zdaniem sądu powód nie dowiódł, iż wierzytelność jego była handlowej natury.

Z apelacji powoda sprawa przeszła do izby sądowej i ta, skutkiem toczących się pomiędzy stronami układów, przez dłuższy czas zawieszoną była. Dopiero obecnie podniesiono ją na nowo i izba uwzględniając skargę apelacyjną, zaskarżony wyrok sądu płockiego uchyliła i orzekła upadłość kupca płockiego Maurycego Chrystjana Schönwica ze wszystkiemi skutkami w art. 441, 442, 454 i 457 kod. handlowego wskazanemi, polecając sądowi płockiemu przedsięwzięcie wszelkich należytych w tej mierze rozporządzeń. *Fr. N.*

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Fernow 15-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Przybył tu Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz z Małżonką.

Wiedeń 15-go czerwca. (*Teleg. Ajen. półn.*) — Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Piotr Mikołajewicz wyjechał w dniu dzisiejszym z Rodziną do wód w Gleichenbergu.

Petersburg 15-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— W dniu wczorajszym zarządzający ministerjum marynarki wyjechał celem rewizji portów na morzu Kaspijskiem.

REGULACJA WALUTY.

Wiedeń 15-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Rząd odniósł zwycięztwo w komisji dla sprawy projektu regulacji waluty. Komisja po długich obradach przyjęła nareszcie pierwszy artykuł projektu ustawy, postanawiający wprowadzenie waluty złotej. Za przyjęciem artykułu głosowało 29-ciu członków komisji, przeciw tylko 11-tu. Tak znacznej większości, wobec silnej opozycji w czasie obrad, nawet się nie spodziewano.

WIZYTY MONARCHÓW.

Berlin 15-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Król szwedzki wczoraj o godz. 9 m. 45 wieczorem ze stacji Wilpark przybył do Berlina. Cesarz Wilhelm odprowadzał króla do dworca kolejowego. Pożegnanie było nader serdeczne. Obaj monarchowie ściskali się kilkakrotnie. O godz. 10¼ wieczorem król szwedzki przybył do Berlina i zamieszkał tu w poselstwie szwedzkiem. (*Aj. półn.*)

Berlin 15-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Król Humbert i królowa Małgorzata przyjadą tutaj w poniedziałek wieczorem. (*Aj. półn.*)

WYBORY DO KONSTYTUANTY.

Bruksella 15-go czerwca. (*Tel. pr. K. War.*)— W całej Belgji rozpoczęły się wybory do konstytuanty. Wyborcy gromadzą się tłumnie u urny wyborczej. Mnóstwo robotników zostało z tej przyczyny uwolnionych od zajęć. W Brukselli chodzą po ulicach grupy robotników ze sztandarami na czele. Katolicy świętują w Dunan, Brukselli, Loubain, Alost, Gandawie, Antwerpji, lecz zostali pokonani przez liberałów w Leodjum, Charleroi i Brukselli, gdzie toczy się zażarta walka wyborcza. (*Aj. półn.*)

Bruksella 15-go czerwca. (*Tel. Ajen. półn.*)— Agitacja przy wyborach była nader ożywiona. Zdarzyło się sporo bójek ulicznych. Znaczna liczba grup socjalistów dokonywała manifestacyj przeciw katolikom w Brukselli, Leodjum i Gandawie, gdzie zburzono lokal klubu katolickiego, zaś w domach, należących do duchowieństwa, powybijano szyby w oknach. Konni żandarmi rozpędzili manifestantów i burzycieli porządku. Wiele osób rannych.

Bruksella 15-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— Do senatu wybrano 44-ch katolików i 30 liberałów. Wybory ściślejsze odbędą się tylko w trzech okręgach.

Bruksella 15-go czerwca. (*Tel. Ajen. półn.*)— Do izby deputowanych wybrano 92 katolików i 52 liberałów; wybory ściślejsze odbędą się w pięciu okręgach. A zatem katolicy odnieśli zwycięztwo przy wyborach, posiadają bowiem większość w obu izbach.

FERMENT W HISZPANJI.

Barcelona 15-go czerwca. (*T. pr. Kur. W.*)— Aresztowano dwudziestu jeden przewódzców rozruchów. W porcie pojawiły się okręty wojenne, celem zupełnego stłumienia zamieszek.

Barcelona 15-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) Zamieszki jeszcze nie ustały, lecz wojska, rozłożone na ulicach i placach, utrzymują porządek. (*Aj. półn.*)

WSTRZYMANIE WYPŁAT.

Lizbona 15-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W gazecie urzędowej ogłoszony został dekret, postanawiający tymczasowe zmniejszenie wypłaty procentów do jednej trzeciej części, aż do czasu powzięcia w tym względzie uchwały kortezów. (*Aj. półn.*)

Berlin 15-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Wedle prywatnych doniesień, nadeszłych tu z Lizbony, poseł niemiecki przy dworze portugalskim założył protest przeciwko naruszeniu praw wierzycieli niemieckich przez dekret rządu portugalskiego, na mocy którego tenże rząd płacić ma tylko trzecią część procentów od pożyczek państwowych wewnętrznych. (*Aj. półn.*)

POŻAR OKRĘTÓW.

Bay 15-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Okręt angielski, naładowany naftą, zapalił się w porcie. Dwadzieścia ludzi z załogi okrętu zabitych wskutek eksplozji. Kilka okrętów w pobliżu stojących spaliło się również. (*Aj. półn.*)

CHOLERA.

Kairo 15-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Nadeszły tu wiadomości, że w Harrarze i Szoa szerzy się straszliwie cholera, która zabiera codziennie setki ofiar.

OPUSZCZENIE UGANDY.

Londyn 15-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Dzienniki ubolewają gorąco nad wycofaniem się angielskiej kompanji wschodnio-afrykańskiej z Ugandy i wskazują na rozkwit kolonij niemieckich w Afryce Wschodniej. Pochodzi on ztąd, iż rząd niemiecki wziął akcję w swoje ręce, gdy tymczasem Anglja nie chce przyjść z pomocą swojej kompanji wschodnio-afrykańskiej, która wyczerpała własne fundusze. Opuszczone przez nią terytorja zajmą inne państwa.

Wiedeń 15-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Morderca Pronofsky przed uwięzieniem usiłował wystrzałem z rewolweru odebrać sobie życie, lecz się tylko ciężko ranił.

Wiedeń 15-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Do *Polit. Corresp.* donoszą z Rzymu, że nowo mianowany arcybiskup Westminsteru, msgr. Vaughan, po ukończeniu ceremonji wręczenia paljusza w katedrze westminsterskiej, uda się do Rzymu. Ojciec św. polecił przesłać monsignorowi Vaughan'owi, który należy do stronnictwa torysów i jest właścicielem dziennika *Tablet*, organu, występującego zawsze przeciw projektowi „Home-rule", aby trzymał się zdala od wszelkich walk stronniczych, a szczególnie, aby zaprzestał występowania przeciw usiłowaniom irlandczyków. Zapewniają, że Ojciec św. radę tę powtórzy monsignorowi Vaughan'owi, gdy tenże przybędzie do Watykanu.

Gorycja 15-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Tłum ludu napadł i obrzucił kamieniami przytułek dla sierot. Przyczyną tego była pogłoska, jakoby zakonnice zamykały dziewczęta w ciemnicy i głodziły.

Antwerpja 15-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— W Antwerpji i w innych miejscowościach, tłum ludu napadał na lokale stowarzyszeń katolickich i redakcje organów katolickich i rzucał kamienie na żandarmów. Policja płazowała bronią białą. W Antwerpji jeden z redaktorów w obronie własnej strzelał z rewolweru i ranił kilka osób. Rannym został także sędzia śledczy. Wiele osób rannych.

Bern (w Szwajcarji) 15-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Rada związkowa przyjęła jednogłośnie traktat handlowy, zawarty pomiędzy Włochami a Szwajcarją. (*Aj. póln.*)

Belgrad 15 go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Potwierdzają się zupełnie doniesienia o wysłaniu znacznej liczby oficerów austrjackich do Bułgarji, którzy kierować będą budową fortec i wyćwiczeniem żołnierzy. Oficerowie już objęli nowe obowiązki.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 15-go czerwca. (*Telgram prywatny Kurjera Warsz.*)— Nastrój giełdy dzisiejszej był również słaby i zniżkowy a obroty ospałe. Na polu rubli i wartości russkich, które były przedmiotem licznych sprzedaży, panowała dość silna zniżka. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo i z chwilą zakończenia czynności giełdowych 210. W porównaniu z wczorajszemi notowaniami obniżyły się banknoty russkie w tranzakcjach natychmiastowych o 2 m. 15 fen., a w dostawowych o 2 m. 50 fen. Warszawa krotkoterminowa gorzej o 2 m. 20 fen., krótki i długi Petersburg o 2 m. 60 fen. Przekazy na Wiedeń niżej o 20 fen. w obu terminach (krótkie 170.50, a długoterminowe 169.70) Listy zastawne ziemskie straciły 90 kop., a listy likwidacyjne 50 kop. (64.70). Pożyczki wschodnie II-ej emisji wciąż bez ruchu, mniej płacono 4/0 konsolidowane russkie z r. 1880-go, 4½% listy zastawne russkie i pożyczki premjowe russkie obu emisyj. Kupony celne bez zmiany. Akcje kredytowe austrjackie podniosły się o ½% przeszło. Gotówka na rynku pieniężnym jest mniej obfitą.. Dyskonto prywatne podniosło się o ⅛% (2⅛%). Żyto miało dziś tendencję niejednolitą, towar gotowy oddawany był taniej o 50 fen., gdy dostawowy podrożał o tyleż.

Berlin 15-go czerwca. (*Telegr. pryw. Kurjera Warsz.*) —

Bil. bank. rus. w tr. nast.	209.65	Akcje d. ż. w.wied.	—.—
Weksle na Warszawę	209.50	Akcje kredytowe	170.37
Wek. na Petersb. krót.	209.10	Wek. na Londyn kr.	—.—
Wek. na Petersb. dług.	208.10	„ „ dł.	—.—
Bil ban. russk. na dost.	210.—	Żyto w tow.gotow.	190.50
Wschodnia poż. II em.	—.—	Żyto na wiosnę	173.—
Listy zast. serji I-ej	66.10		

Kursy z dnia 14-go czerwca: 211.80, 211.70, 211.70, 210.70, 212.50, —.—, 67.—, 169.80, 191.—, 172.50.

Jarmark świętojański.

Komitet jarmarczny odbył w dniu wczorajszym o godz. 8-ej wieczorem drugie z kolei posiedzenie.

Dowóz wełny trwa w całej pełni.

Wagi bankowe i miejskie ważyły usilnie, przyczem na wagach miejskich zważono na wadze nr. 1-y — 1641 p. 1 f.,—nr. 2-gi—1,081 p. 37 f., wreszcie na wadze nr. 3-ci—1,158 p. 24 f., a razem 3,881 p. 22 f.

Ilości wełny zważonej wczoraj na wagach bankowych, z powodu niedostarczenia przez magazyn bankowy komitetowi jarmarcznemu wiadomości, podać obecnie nie możemy. W tej kwestji komitet jarmarczny w protokóle z wczorajszego posiedzenia zamieścił następującą adnotację:

Jakkolwiek od r. 1865-go komitet jarmarczny otrzymywał ze składów bankowych wiadomości o każdodziennej ilości przeważonej wełny zawsze tego samego dnia o godz. 6-ej wieczorem, t. j. przed rozpoczęciem posiedzenia, jednakże tym razem p. zarządzający warszawskim oddziałem banku państwa zawiadomił magistrat, iż wiadomości takie mogą być dostarczane komitetowi nie wcześniej, jak o godz. 10-ej wieczorem, a to z powodu, że składy bankowe otwarte są do godz. 7-ej wieczorem i urzędnicy banku dopiero po tym czasie mogą przystąpić do podsumowania wagi poszczególnych partyj.

Z koiei komitet jarmarczny zaznaczył, iż pożądanem jest bardzo, aby właściciele owczarń zarodowych, reprezentowanych na tegorocznym jarmarku, lub zastępcy wspomnianych właścicieli, dostarczyli komitetowi jarmarcznemu w ostatnim dniu jarmarku, t. j. w sobotę, przed godziną 7-mą po południu, wiadomości o gatunku, ilości i cenie inwentarza, sprzedanego na jarmarku.

Sprzedaż wełny rozpoczęła się wczoraj i poszła dość raźno.

Tranzakcje na wełny wysoko cienkie, cienkie i ordynarne, nie przyszły wczoraj do skutku. Sprzedano około 3,000 pud. wełny średnio cienkiej 1-go gatunku po cenach od 66 do 73 talarów (90 rs. za centnar (132 f.) i około 1,800 pud. średnio-cienkiej 2-go gatunku po 63 do 66 talarów za centnar; oba te gatunki osiągnęły zwyżkę, w stosunku do cen zeszłorocznych od 2 do 3-ch talarów na centnarze i tylko partje wyjątkowo dobrze myte i urządzone osiągnęły większą zwyżkę, sięgającą do 7-miu talarów na centnarze.

Sprzedaż inwentarza postępuje bardzo szybko.

P. Bronisław Brzeski z Płomian sprzedał p. Schürovi z Łukowych dwa tryki pełnej krwi rambouillet za 150 i 300 rs.

Największym popytem cieszą się okazy, dostarczone przez p. Ignacego Leszczyńskiego, który sprzedał: z Beitsch, Lentchów (owczarnie zagraniczne) i Łaniat 24 sztuk tryków czystej krwi negretti, oraz oryginalnych angielskich tryków rasy schropschir-down 3 sztuki, wreszcie z Łosiej Wólki maciorek angielskich krzyżowanych 12 sztuk, t. j. wszystkie znajdujące się na jarmarku. Negretti nabył hr. O'Rourke i hr. Romer po cenie od rs. 65 do 120 za sztukę, anglików zaś i maciorki kupił tenże hr. O'Rourke, płacąc za pierwsze od rs. 80—120, a za drugie od rs. 10—15 sztuka. Nadto hr. Ożarowski zamówił po wyżej wymienionych cenach 40 sztuk maciorek.

Do składania komitetowi jarmarcznemu relacyj o przebiegu jarmarku zaproszeni zostali przez komiten następujący ajenci prywatni, zajmujący się pośrednictwem przy sprzedaży wełny na tegorocznym jarmarku: pp. Wolfin, Marceli Jelenkiewicz, Jakób Polikier, Henryk Herszlik, M. Rosen i Konitz.

Mycie wełny tegorocznej w ogólności jest dobre, lecz wiele partyj przybywa obecnie zamoczonych; urządzenie wełny zadawalniające; wydajność w porównaniu z r. z. cokolwiek lepsza. Taki jest pogląd wielu, lecz komitet z wyrażeniem swego zdania wstrzymuje się jeszcze i prawdopodobnie orzeknie w tej kwestji dopiero na posiedzeniu swem, które odbędzie się w ostatnim dniu jarmarku tegorocznego, t. j. w sobotę.

Nadmienić wreszcie wypada dla porównania, iż w r. z. w pierwszym dniu jarmarku sprzedano tylko około 600 pud. wełny średniocienkiej 1-go gatunku po cenie od 64—70 talarów za cent., osiągając tym sposobem zniżkę w stosunku do cenz r.1890 od 2—4 talarów na centnarze.

Dzisiejsze posiedzenie komitetu jarmarcznego odbędzie się o godz. 7-ej wieczorem.

Oprócz odbiorców wełny, o obecności których na jasmarku donieśliśmy wczoraj wieczorem, stawili się (we wczorajszem wieczornem sprawozdaniu mylnie wydrukowano nazwisko p. Zakhajm): br. Freund z Wrocławia, A. G. Borst, Ernstowie, Gutschowie i Kautz ze Zgierza, Pulmermacher z Dago, Rephan z Kalisza i Markiewicz z Wrocławia.

Dziś wagi bankowe mają ważyć tylko rano, miejskie zaś cały dzień.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 15-ym czerwca.—W miarę jak usposobienie targu wzmacnia się, dowozy są większe. Pszenicy wystawiono na sprzedaż przeszło 700 korcy, kupowano prawie wyborowe ziarno po 8.65, za białą płacono 8.25, za pstrą 8.10. Żyta dowieziono 200 korcy, towar w ogóle poszukiwany, cony pomimo to nie uległy zmianie, kupowano wyborowe po 6.50, średnie po 5.35. Innych gatunków zboża na targu nie było.

— **Magazyny tranzytowe** przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 13 czerwca 1892-go r.

	wyszło:		przyszło	pozostaje:	
Żyta	3	wag.	2	59	wagonów
Owsa	17	„	2	108	„
Mąki żytniej	—	„		12	„
Mąki pszennej	1	„		14	„
Kaszy jaglanej	13	„	1	212	„
Kaszy gryczanej	1	„	6	8	„
Ryżu	—	„		4	„
Pszenicy	1	„	7	111	„
Jęczmienia	8	„	2	66	„
Grochu	1	„		12	„
Gryki	—	„		3	„
Cebuli	—	„		—	„
Fasoli	—	„		25	„
Łoju	—	„		7	„
Makuchów	—	„		—	„
Mąki kartoflanej	—	„		16	„
Cukru	—	„		1	„
Kukurydzy	1	„	10	76	„
Mąki kukur.	—	„		4	„
Tranu	—	„		—	„
Razem	46	wag.	30	738	wagonów.

Gdańsk 13-go czerwca. — Pszenica miała tendencję spokojną, przy cenach bez zmiany. Towar tranzytowy bez obrotów. Terminy tranzyto: na czerwiec-lipiec 170 mar. w zaofiarowaniu, na wrzesień-październik 154 mar. w zaofiarowaniu, Cena regulacyjna tranzytowej 173 mar. Żyto bez zmiany. Płacono za polskie oclone 116/17 f. 184 mar., 117 f. 185½ mar. Wszystko za 120 f. tonnę. Terminy: na czerwiec krajowe 186 mar. w zaofiarowaniu, na czerwiec-lipiec krajowe 187 mar. w zaofiarowaniu, na lipiec-sierpień krajowe 172 mar. w zaofiarowaniu, 171 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik krajowe 166 m. w zaofiarowaniu, 165 mar. w poszukiwaniu. Cena regulcyjna krajowego 187 mar.,, dolno-polskiego 15[illegible] mar., tranzytowego 154 m. Jęczmień targowano krajowy mały 106 f. 146 m. za tonnę. Owies krajowy 147 mar., 150 mar., 151 m. za tonnę płacono. Bon koński krajowy 141 m. za tonnę targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 58 m. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 38 m. w zaofiarowaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja spokojniejsza, a w Magdeburgu spokojna. Kurs w Gdańsku 214.60 mar. za 100 rs.

Bilety spacerowe w niedziele i święta:

Kolej wiedeńska wydaje bilety powrotne wszystkich trzech klas po cenie niższej o 30% z Warszawy do: Włoch, Pruszkowa, Brwinowa, Grodziska, Jaktorowa, Rudy Guzowskiej, Radziwiłłowa i Skierniewic. Za biletami temi można wyjeżdżać specjalnym pociągiem spacerowym, wychodzącym z Warszawy o 9-ej zrana, stającym w Skierniewicach o 11-ej min. 10 przed południem, a z powrotem wyruszającym ze Skierniewic o 9 min. 10 wieczorem i przybywającym do Warszawy o 11 m. 10 w nocy. Bilety spacerowe można też nabywać i do wszystkich innych pociągów na wyjazd z Warszawy; powrót wszakże za takim biletem winien nastąpić tego samego dnia i tylko pociągiem spacerowym. W wigilje dni świątecznych można nabywać bilety powrotne o 30% tańsze, z Warszawy do Ciechocinka; bilety te są ważne przez dni trzy.

Kolej terespolska wydaje bilety powrotne z ustępstwem 50% na przejazd z Warszawy—Pragi do Rembertowa, Miłosny, Dęby Wielkie, Nowo-Mińska, Cegłowa i Mrozów. Za biletami temi można wyjeżdżać pociągiem osobowo-towarowym, wychodzącym o 9 m. 29 zrana, albo też specjalnym pociągiem spacerowym o 10 m. 8 zrana; powrót dozwolony jest albo tego samego dnia jedynie pociągiem spacerowym, przybywającym na Pragę o 10 m. 14 wieczorem, albo też dnia następnego pociągami stającemi na Pradze o 6 m. 40 i o 8 m. 57 zrana, oraz o 6 m. 54 wieczorem.

Kolej petersburska wydaje bilety powrotne o 25% tańsze do wszystkich trzech klas na wyjazd z Warszawy do Wołomina, Tłuszcza, Łukowa, Zieleńca i Małkini. Bilety są ważne na trzy dni i służą do wyjazdu i przyjazdu wszystkiemi pociągami, oprócz kurjerskich.

Kolej nadwiślańska wydaje bilety powrotne wszystkich trzech klas o 30% na wyjazd z Warszawy do Płudów Jabłonny, Nowego-Dworu, Nowogeorgiewska, Wawru, Otwocka, Celestynowa i Pilawy. Za biletami spacerowemi można wyjeżdżać i powracać wszystkiemi pociągami osobowemi w dni niedzielne i świąteczne; wolno również wracać drugiego dnia pierwszym pociągiem osobowym.

TABELA WYGRANYCH
w pierwszym dniu ciągnienia V-ej klasy 158-ej Loterji klasycznej.

Dnia 15-go czerwca 1892-go roku.

Nr	Wygrał rs.	Nr	Wygrał rs.
863	1,000	15450	2,000
2586	1,000	15946	400
3820	400	20006	1,000
5026	400	22032	1,000
6025	15,000	22087	400
8365	1,000	22981	400
9511	400		

Po rs. 200 wygrały NN-ra:

889	8397	10005	23291
1862	8410	15248	
6911	9900	21611	

Po rs. 100 wygrały NN-ra:

2200	6096	10094	14857	16601	18756
2621	6652	10262	14882	17851	19518
3695	7417	11646	14940	17907	19786
5458	7672	12478	15984	18436	22348

Po rs. 80 wygrały NN-ra:

84	2342	4715	6341	8375	10622	12862	15519	17100	19107	21536
46	58	38	45	8401	13	65	94	15	83	84
173	2433	4603	91	59	10709	95	15106	22	99	83
200	11	6	6411	70	23	12965	27	35	19206	21653
42	54	12	49	8548	61	90	37	48	82	66
67	2552	26	6513	50	10912	94	59	17122	19302	21716
92	73	41	79	87	23	95	15210	69	74	20
851	2724	56	97	8653	27	13054	23	91	19446	33
77	27	4731	6615	75	58	56	55	17307	19519	69
86	29	34	22	86	11063	89	77	17	98	95
407	2813	53	6702	8739	11125	13121	83	18	19629	21823
9	62	68	28	42	63	81	84	49	45	44
26	74	77	53	95	67	13287	99	17423	89	75
46	2900	94	6820	8853	11206	13340	15334	61	97	21925
78	56	96	64	8925	34	71	56	17513	19829	87
622	3006	4806	6937	64	47	13425	58	41	69	92
29	27	7	68	95	11307	33	15410	17616	86	22006
715	77	49	94	9030	41	13506	55	29	19951	17
32	3108	59	7004	42	58	21	15560	57	20013	98
66	12	71	18	64	93	33	88	69	20	22141
810	98	82	64	9135	99	82	15601	72	22	22220
71	3205	4909	79	40	11408	83	10	74	20112	39
908	3302	10	7116	9307	23	13650	42	75	52	49
14	3417	14	37	52	68	87	65	17705	63	65
1038	23	21	61	77	11560	13789	15705	18	65	22309
46	43	73	62	9405	76	97	15814	81	82	71
82	89	92	7215	20	11648	13805	41	17809	95	82
1150	3515	5260	16	72	57	38	42	41	20215	22426
1211	38	66	80	77	11729	45	43	18031	55	34
1301	3629	5395	7323	78	32	13966	66	44	57	35
28	88	5109	41	96	45	93	15923	53	61	54
42	3723	11	69	9502	56	14043	16020	80	20351	93
1466	3807	14	73	51	64	99	32	18150	60	22511
1501	59	82	7502	56	77	14110	41	64	80	52
38	74	5521	91	91	88	18	45	90	20405	76
41	88	52	7631	9615	96	90	16106	98	66	22609
62	3910	65	58	18	11915	14200	50	18257	20532	28
1713	32	80	59	49	28	17	90	86	44	60
15	47	5617	73	9786	29	14378	16201	18349	61	77
22	53	39	76	9829	55	14425	69	60	20600	22709
31	4002	50	7742	41	56	66	16324	65	13	18
41	80	5709	7811	54	12006	78	16483	18522	21	21
63	4115	71	21	9902	56	14518	16515	40	39	87
72	81	86	48	53	12159	27	28	63	53	22809
79	4202	5935	53	10044	12240	55	38	72	20760	13
1897	11	39	78	74	98	14604	16676	78	20803	25
1929	14	57	89	79	12345	11	16786	18683	10	52
45	19	6008	7905	10151	58	58	16821	98	90	68
2004	34	46	14	75	68	71	54	18763	94	69
36	62	54	17	10242	69	14742	58	66	20911	22971
80	68	61	83	10321	12515	77	83	18802	27	23003
86	4312	77	93	41	17	14800	89	57	38	26
2110	17	6153	8012	73	12724	17	16902	85	47	23231
83	4402	6223	91	86	26	27	10	18953	71	45
85	24	36	8198	10449	33	14903	23	81	92	47
2206	35	51	[illegible]	52	37	25	80	19009	21049	23349
12	40	52	[illegible]	67	75	26	95	89	21385	83
48	83	60	82	10547	86	72	17066	94	21405	88
2324	4512	64	8341	49	12850	15017	89	19103	7	23425
									21503	43

Warszawskie Towarzystwo Muzyczne.

ROK XXII.

W sobotę, d. 6 (18) Czerwca 1892 r. w **Dolinie Szwajcarskiej** odbędzie się **WIELKI KONCERT na budowę gmachu dla Towarzystwa** ze współudziałem: panny **Justyny Machwic**, pana **Aleksandra Michałowskiego**, zwiększonych Chórów Towarzystwa Muzycznego, oraz Orkiestry z Kassel pod dyrekcją **Rudolfa Bullerjahna** i **Zygmunta Noskowskiego. PROGRAM**: ODDZIAŁ I-szy: (w gmachu cyrkowym, przerobionym na salę koncertową). Część I-sza: 1. Uwertura z op. „Euryante". **Weber**, wyk. orkiestra. 2. Scena z aktu 2-go op. „Orfeusz". **Gluck**, odśpiewa panna Machwic z tow. chórów i orkiestry. 3. Marsz (1-szy raz). **J. hr. Wielhorski**, wyk. orkiestra. 4. Koncert E-mol. **Chopin**, z nową instrument. A. Münchheimera: a) Allegro, b) Romans, c) Finał, wyk. p. Michałowski z tow. orkiestry. — Część II-ga: 5. „Pożegnanie Wotana i zaklęcie ognia" z trylogji „Nibelungi". **Wagner**, wyk. orkiestra. 6. Walc do śpiewu. **Moszkowski**, odśpiewa panna Machwic. 7. Solo fortepian, wyk. p. Michałowski. 8. Ruina z Sonetów Krymskich. **Moniuszko**, wyk. chóry z tow. orkiestry. 9. „Vogue la galére". **Noskowski**, wyk. orkiestra. — ODDZIAŁ II-gi: **(W OGRODZIE)**. Część III-cia: 10. Uwertura z op. „Halka". **Moniuszko**. 11. Tańce słowiańskie. **Dworzak**. 12. „Une perle de l'Ocean". **Hoch**, fantazja na cornet à piston, wyk. p. Koennecke. 13. „Danse macabre". **Saint-Saëns**.—Część IV-ta: 14. Uwertura z op, „Wilhelm Tell". **Rossini**. 15. a) Herzwunden, b) Wiosna. **Grieg**. 16. Tańce węgierskie. **Brahms**. Powyższe numery wykona orkiestra. Fortepian koncertowy z fabryki KERNTOPF i Syn. Cena miejsc: Loże na 4 osoby po rs. 4. Krzesła po rs. 1. Galerja numerowana po kop. 70. Galerja nienumerowana po kop. 50. Wejście do samego tylko ogrodu kop. 40. Każdy bilet daje prawo wolnego wejścia do ogrodu. Bilety są do nabycia w Kancelarji Towarzystwa Muzycznego (gmach Teatralny), codziennie w godzinach między 11-tą a 1-szą z południa i 6-tą a 8-mą wieczorem; w dzień zaś koncertu przy wejściu do ogrodu od godz. 6-ej po południu. **Ogród będzie uiluminowany**. Kontramarki wydawane nie będą. Początek o godz. **8-ej wieczorem**. 936r

— „***Dziecko zdrowe i chore***" przez ***Ks. Kneippa***, nakład księgarni Guranowskiego, Senatorska 32. Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 k. 15. 2310

Dr. H. Dziedzicki,

po powrocie do zdrowia, przyjmuje, jak dawniej, Chłodna Nr. 23. 2305

Dr. ALFRED TREU

wrócił do Sławatycz. 2340

Dr. Władysław Sawicki,

po powrocie z zagranicy, przyjmuje z chorobami dzieci. Erywańska 8. Od godz. 4—6 po poł. 2242

ROBERT ZIEGLER

VARSOVIE 1885 — VARSOVIE 1890

BROŃ I PRZYBORY

W NAJWIĘKSZYM WYBORZE.

Bronie Lancastra dziwerowe . . . . od rs. 30
Także z potrójnem zamknięciem . . . . „ „ 50
Dubeltówki „Express" i trójlufki . . . . „ „ 120
Pistolety i Karabiny Flober . . . . „ „ 3
Rewolwery różnych systemów . . . . „ „ 4

Wyłączna sprzedaż broni:

W. W. Greenera w Londynie . . . . od rs. 135
Amerykańskich magazynek Colta . . . . „ „ 40
Rewolwery amerykańskie Merwin Hu mbert Comp. oraz Harington i Ryszardson w New-Yorku . . . . „ „ 9

Maszyny do podrzucania kul oraz do wyrzucania glinianych gołębi od rs. 15.

Gwarancja dwuletnia.

906r **Kantor i Główny Skład, Trębacka Nr. 4.**

— Dr ***A. Szpanbok*** przyjmuje z chorobami wewnętrznemi i nerwowemi. (Elektroterapja i masaż specjalnie przy nerwowych cierpieniach) od 8—9 rano i od 4—6 po poł. Świętojerska 34. 1684

Od Lecznicy róg Marszałkowskiej i Chmielnej.

Dr. Groer, po powrocie z zagranicy, przyjmuje z chorobami kobiet od 3 — 4 codziennie prócz świąt.

— D-sta ***Maurycy Goldstein. Radom.*** Wstawia zęby sztyftowe bez podniebienia i całe szczęki, plombuje złotem. Operacje bezbolesne (Styckoxydulgaz). 2154

— Dentystka ***Zofja Gutzman*** wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10 rano do 5-ej po południu. Szpitalna 3. 2309

ZARZĄD 941r

Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

podaje do wiadomości, że od dnia 3 (15) Czerwca r. b. pociągi sezonowe NN-ra 11 i 12 i spacerowy Nr. 13 zatrzymują się pomiędzy stacjami Wawer i Otwock, na 139-ej wiorście, przy platformie budki Nr. 108, na jedną minutę, dla wsiadania i wysiadania pasażerów. Opłata za przejazd pasażerów i przewóz bagażu pobieraną będzie za całą przestrzeń Praga-Otwock.

ZARZĄD

Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Subiektów Handlowych Wyzn. Mojż.

podaje do wiadomości pp. członków, że w niedzielę, dnia 19 b. m., urządzoną będzie wycieczka ***do Młocin*** statkiem parowym z przystani żeglugi p. Maurycego Fajansa. Wyjazd o godz. 1-ej po południu. Bilety dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości, wydaje codziennie Kancelarja Stowarzyszenia włącznie po dzień 17 b. m. Liczba biletów ograniczona. W razie niepogody, wycieczka odłożoną zostanie na inny dzień. 910r

Bilety do sypialnych wagonów

Warszawa-Berlin można zamawiać w biurze Zawiadowcy Stacji Warszawa Dr. Żel. Warszawsko-Wiedeńskiej. 2330

Fabryka Koronek i Haftów Mechanicznych

Leopold Lulla

przeniesiona na ulicę Miodową Nr. 1, róg Senatorskiej. 2326

— ***Kolegom Szkoły Wyższej Rzemieślniczej w Łodzi z r. 1882,*** przypomina się o odbyciu ***koleżeńskiego zjazdu.*** Spotkanie ***dnia 16 (28) Czerwca r. b.*** o godzinie 5-ej wieczorem w mieszkaniu kolegi

D-ra Adolfa Biederman. 934r

— D-ta lekarz ***L. Szymański*** powrócił i przyjmuje od 10 r. do 6 wiecz. Krak.-Przedm. 73. 2259

ZEGARKI

obciągane i uregulowane, reparacja i sprzedaż z dwuletniem poręczeniem, poleca ***M. Pozzi***, zegarmistrz, Nowy-Świat Nr. 31 (róg Chmielnej). Cenniki gratis. 2218



Siwucha, Żubrówka, Jeziorko

Trębacka 3 i Marszałkowska 114.

Hurtownie w Jeziorku pod Łomżą. 884

Jeneralna Reprezentacja

TOWARZYSTWA L'URBAINE

poszukuje zdolnych akwizytorów na Warszawę, na korzystnych warunkach (mogą być i stałe). Zgłaszać się można do biura, ***Mazowiecka Nr. 9***, od 9 do 12-ej. 2307

CREM SIMON,
PUDER SIMON,
MYDŁO SIMON,

świeży transport otrzymał ***Główny Skład***

EUGENJUSZA,

Wierzbowa Nr. 1, na I-em piętrze

Ceny fabryczne. 2269

PREMJÓWKI

z wypłatą dowolną ***od rs. 5, zadatkowaniem rs. 15, wygrana cała należy do kupującego.*** Ciągnienie ***I-ej emisji***, 1864 r., ***1-go Lipca.***

Rossyjski Bank Handlowy i Komisowy.

Jen. Agent. w Warszawie,

Senatorska 17. 2289

Z przystani Górnickiego.

Z Warszawy do Włocławka i Płocka godz. 7 m. 30 r.
„ do Płocka godz. 12 m. 30 r.
Z Włocławka godz. 12 m. 45 r.
Z Płocka godz. 5 m. 30 r. i 6 wieczór. 922r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Akacja. Kocham cię więcej, niż spodziewasz się. Tęsknię do Ciebie. Czy nie mogę pisać poste-restante? Odpisz jak najprędzej. 2333

— Temido: Uczyniłem natychmiast, jak kazałaś. Oczekuję nowych wiadomości z największą niecierpliwością. X. Z. Y 2339

Kilka słów
o szkołach zawodowych w Zakopanem

napisał
LEOPOLD MÉYET,
z licznemi rysunkami Czesława Jankowskiego.
Cena kop. 60.
W Księgarni Gebethnera i Wolffa i innych. 927R

Rachunki praktyczne
Ziemianina,

ułożone, prowadzone i opisane,
przez
LUDOMIŁA JASTRZĘBOWSKIEGO,
dla użytku gospodarzy wiejskich i gorzelników. 917r

Cena rs. 1, z przesyłką pocztową rs. 1 20 k.
Skład główny u Gebethnera i Wolffa.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Inżynier Technolog,

z 5-cio letnią warsztatową i biurową praktyką w pierwszorzędnych zagranicznych fabrykach (specjalność gazowe i naftowe motory), poszukuje odpowiedniej posady.—**Oferty pod G. P.** przyjmuje Biuro Ogłoszeń pp. **Rajchmana & Frendlera, Senatorska 26.** 929R

NIEKŁAŃ
lub CZARNECKA GÓRA,

Zakład hydropatyczny i djetetyczny w górach Świętokrzyzkich.—Wszełkiego rodzaju kuracje, kąpiele, wody mineralne, apteka, poczta, telegraf, telefon, stacja Drogi Dąbrowskiej, całkowite utrzymanie od 3 rs. dziennie.—Szczegółów udziela Administracja wodolecznicy pod adresem: **Niekłań, droga Dąbrowska.** 1060

„Nowa Gwiazda”,

Bielańska № 5. 822R
Codziennie Koncert
Wrocławskiej Orkiestry
Wejście kop. 10.
Abonament 20 biletów rs. 1.

Z powodu zwinięcia interesu
Zupełna WYPRZEDAŻ

Rękawiczek skórzanych mezkich i damskich, Krawatów, Portmonetek, Kołnierzyków, Spinek i t. p.
Wyprzedaż trwać będzie do 1-go Lipca.
Bielańska 9, Hotel Paryzki,
FABRYKA RĘKAWICZEK
dawniej 1074
M. BAUERERTZ.

NOWOŚĆ!!!
Atrament Djamentowy d-ra Bonnenfont z Paryża,

do grawerowania na szkle, porcelanie lub fajansie, jest do nabycia na flakony po rs. 1 sztuka wraz z objaśnieniem sztuki grawerowania, zwyczajnem piórem, jest do nabycia w fabryce stempli Wł. Klurzyckiego, Senatorska № 24. 1080

Kawior Wiślany
mało słony.
J. Łazowski,
Niecała 2. 973

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach

Kartki z życia kobiety

przez 8r
ESTEJE.

Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego”, z 52 illustracjami w tekście Czesława Jankowskiego.—Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.
Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala, Nowy-Świat № 41.

Uwaga
dla PP. Jubilerów. 1076

Skradziono cztery pierścionki:
1) Perła otoczona brylantami.
2) Pięć brylantów razem złączonych.
3) Turkus otoczony brylantami.
4) Obrączka ślubna z lit. S. K. 1862 r.
Uprasza się odnieść, ktoby wiedział, na ul. Warecką № 7, do rządcy domu,
Nagrody rs. 100.

KANTOR BANKIERSKI
Bernarda Lauera,
Rymarska 10,

załatwia wszełkie interesa w zakres bankierski wchodzące oraz wydaje przekazy i listy kredytowe na stolice europejskie i na następujące miejscowości: **Alger, Antwerpia, Baden-Baden, Bazel, Brody, Budapeszt, Cannes, Chicago, Franzensbad, Genuę, Genewę, Jerozolimę, Kair, Karlsbad, Kraków, Lipsk. Lwów, Medjolan, Marjenbad, Mentonę, Meran, Nowy-Jork, Nizzę, Ostendę, Podwołoczyska, Pragę Czeską, Rzym, San-Remo, Teplitz, Wiesbaden, Wrocław, Zurich** i t. d. -Uskutecznia również wypłaty we wszystkich galicyjskich kuracyjnych miejscowościach, jako to: **w Iwoniczu, Krynicy. Szczawnicy, Zakopanem** itd. 1056

Sprzedają w Warszawie: A. Lipink, Eugenjusz, Ludwik, Aleksander et Marceli, J. Kalinowski i Trzciński, Urbanowiczi Różycki. 431r

ALDEHYDE

Marque de Fabrique déposée.
POUR BLANCHIR ET ADOUCIR LA PEAU PRÉPARÉ PAR
WLADIO Chimiste
NOUVEAU
COLD-CREAM
Se vend dans toutes les pharmacies, ainsi que chez les parfumeurs et les droguistes.
Paris 40 rue de Cléry.

Depôt à Moscou chez W. Kraemer, Stary Gostiny Dwor, № 28—30.

Sprzedaje się 887r
DOM w Wilnie,

obok kaplicy Ostrobramskiej.—O warunkach można się dowiedzieć u właściciel tegoż domu Gomolickich, (listownie lub osobiście).

Kopalnia
Torfu Otwockiego.

Z powodu ekspirującego kontraktu, do sprzedania lub wydzierżawienia.—Bliższe objaśnienia u p. W. Wambach, Złota 36, od 3-ej do 6-ej po poł. 1029

Mieszkania Letnie
w Jabłonnie.

W parku i przy stacji większe i mniejsze, są do wynajęcia. Wiadomość na miejscu lub w Kancelarji na Krakowskiem-Przedmieściu № 32, od godziny 10 do 3 po poł. 1073

HURTOWY SKŁAD PAPIERU
Karola Radzińskiego
w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście 5.
pałac Hr. Krasińskich. **Tefefonu № 554,** wprost Uniwersytetu,
poleca na obecną porę:
REGESTRA Gospodarcze,
podług najlepszych wzorów.

Księgi kassowe, Kategorniki, Dzienniki czynności, Kontrole najmu w 4 formatach, Kontrole ordynarji, Książki służbowe, wszełkie gatunki kwitarjuszy, jako to: Kassowe, Leśne, na ordynarję, Ogólne i innych 40 gatunków.

Skład zaopatrzony stale w największy wybór papierów listowych gładkich, fantazyjnych, kart, biletów, menu (na polowanie).

Dział Galanterji:

ALBUMY, od najskromniejszych do najwykwintniejszych, wyroby skórzane, Portmonety, Pugilaresy, Teki, (biuwary) Papierośnice, Nessesery, Kałamarze wszelkiego rodzaju, wybór wielki.

DRUKARNIA wykonywa wszełkie druki: **Dzieła, Broszury, Rachunki, Tabele, Cyrkularze, Adresy, Zaproszenia, Bilety wizytowe.**
Poleca także Farby i przybory malarskie, Papiery i przybory dla Inżynierów, Budowniczych, Jeometrów.—**Ceny fabryczne.** 914

PIWO MONACHIJSKIE
HABERBUSCH i SCHIELE
BROWAR PAROWY
w WARSZAWIE
Butelkowane w Browarze.

ХАБЕРБУШЪ И ШИЛЕ
H. & S.
ВАРШАВА
Marka Fabryczna.

Piwo to dobrze **odleżałe,** essencjonalne, nie różniące się niczem, chyba umiarkowaną ceną od oryginalnego, dla uniknięcia załaszczowań, sprzedawanem jest **tylko w butelkach** opatrzonych na **Etykietach, korkach i kapslach** naszą **Marką Fabryczną.** — Nabywać takowe można we wszystkich pierwszorzędnych handlach win i składach wódek.

Cena za całą butelkę 15 kop.,
za pół butelki 10 kop. 908R

Dnia 10-go Czerwca 1892 r. po godzinie 7 rano, w Łęczycy, z mieszkania niżej podpisanego skradziono:
damskie złoto: dwa garnitury i kolczyki, zegarek złoty z łańcuszkiem emaljowany z brylancikami, trzy zegarki srebrne, pięć łyżek stołowych srebrnych, pięć pierścionków złotych, w gotowiźnie drobnemi i papierkami rs. 15.—W wekslach i kwitach: Rogozińskiego krawca dwa na rs. 200, Jana Wałowskiego trzy na rs. 250, Repsztana stolarza cztery na rs. 250, Michała Schultza na rs. 200, B. Kłobskiego na rs. 50, Jezierskiego na rs. 75, Józefa Kaźmierczaka na rs. 50, Gutkowskiej na rs. 60, Schlamy Goldman na rs. 100, Jorkowicza na rs. 100, Mośkowicza na rs. 100, Ferka Herman dwa na rs. 500, Salomona Herman na rs. 150, ogółem wartość skradzionych przedmiotów wynosi rs. 2,200.—Ostrzega się aby wyżej wymienionych weksli i kwitów nikt nie nabywał, a temu kto wykryje sprawcę kradzieży, poszkodowany zapewnia sowite wynagrodzenie. 1088
W Łęczycy, d. 12 Czerwca 1892 r.
Marjan Krzesiński.

Sprzedają się bardzo tanio
różne MEBLE używane,
Żabia 9, m. 34. 1087

Na czasie.

Dla osób potrzebujących pozostać w Berlinie, poleca się **pensjonat** pani Augusty **Rosen (Steglitzerstrasse 16),** gdzie znajdą wszelkie wygody przy umiarkowanej cenie. 930R

Zarząd Stowarzyszenia „MERKURY”
sprzedaje w sklepach:
KAWIOR WIŚLANY,
przygotowywany przez firmę „J. Łazowski”, na miejscu połowu jesiotrów w Nieszawie i Ciechocinku. 884r

Niniejszem mam honor podać do wiadomości Szan. Publ., że **Skład Sukna i Kortów, istniejący w Płocku** pod firmą **F. GUZIK,** z **dniem 30 Maja r. b. objąłem na własność**
M. SAFIAN w Płocku,
z czem polecam się nadal względom Szanownej Publiczności. —**Ceny niskie.** 928R

APTEKA
wraz z domem w Kałuszynie, do sprzedania.—Bliższa wiadomość u właściciela. 1088

T. Bednarowski,
Krakowskie-Przedmieście 21.
duży wybór kapeluszy męzkich:

P. & C. HABIGA
z Wiednia
LOCKA & Comp. i MACQUEENA & Co.
w Londynie. 1043

oraz krawaty, laski, parasole, rękawiczki itd.

Nauka i wychowanie.

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Uczennice szybkie odnoszą korzyści. Ceny przystępne. Pensjonarki przyjmują się. 17976

Adeli Mieszkowskiej szkoła froebłowska z ogrodem prowadzona będzie przez lato. Leszno 42. 19508

Inżynierów cywiln. student wyższego kursu, przysposabia do wyższych technicz. zakładów Petersb. oraz wykonywa plany i projekty. Piśmiennie: Kozia 12, mieszkania 4. D. I. 1829r.

Lekcyj muzyki i śpiewu, świadectwo konserwatorjum. Starsze wyuczam ułatwionym sposobem. Długa № 18, m. 17. 1766r

Nauczycielka rosjanka chce wyjechać na wakację. Może przygotować do egzaminu po gimnazjum. Wiadomość: Leszno 28, mieszkania 13. 1815r

Nauczycielka, posiadająca wyższy patent, francuzki i muzykę, poszukuje miejsca na wsi. (Może też tylko na lato). Krucza 19—8. 19978.

Nauczyciel, który obok ogólnego ukształcenia, mówi dobrze po francuzku, potrzebny jest na wieś, do dwóch chłopców. O nadesłanie listownych ofert, z podaniem kwalifikacyj i żądanego wynagrodzenia uprasza się. Adres: gub. Lubelska, poczta Bełżyce, właścicielowi wsi Chmielnik. 19972.

Nauczyciele elementarni - wychowawcy, zdolni i doświadczeni, mający prawo nauczania, z dobremi świadectwami i poważną rekomendacją, potrzebni zaraz do zakładu na prowincję. Królewska № 33, m. 4, od 2 do 4 po południu. 1855r.

Potrzebna jest francuzka, znająca język niemiecki na wakacje na wyjazd. Wiadomość: Nowogrodzka № 20, m. 6. pomiędzy 11-tą a 3-cią. 20034

Potrzebna jest francuzka i korepetytor na wieś, za mieszkanie i utrzymanie na wakację. Smolna № 7, m. 6. 20030

Potrzebny jest nauczyciel (specjalista) dla przygotowania do egzaminu na uzyskanie praw wolno-wstępujących. Chłodna № 51— w szkole. 19654.

Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedmann. Zgoda 7, m. 4, od 4-ej do 8-ej. 19406

Potrzebny na lato uczeń 6-ej lub 7-ej klasy gimnazjum, posiadający dobrze matematykę, aby przejść kurs tejże z 4-ej i 5-ej klasy. Adres: Powązki wprost młyna parowego, dom intendentury. Warunki korzystne. 19965

Potrzebny jest uczeń na wieś klasy 3-ej lub 4-ej na czas wakacyjny. Pierwszeństwo 1-sze progimnazjum. Wiadomość: Nowa - Praga, Czynszowa № 5, m. 14, stróż wskaże. 19939

Student uniwersytetu, praktyk, życzy sobie wyjechać na kondycję z końcem czerwca. Ogrodowa 25, m. 21. 19959

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na wyjazd. Aleja Jerozolimska 78, m. 25. 19994

Student, ukończył gimnazjum z medalem, poszukuje kondycyj w Warszawie, w czasie wakacji. Bracka 23, m. 24. 19999

Student poszukuje kondycji lub korepetycyj (z niemieckim i francuzkim), Krakowskie-Przedmieście № 60, stróż wskaże. 19976

Student udziela lekcyj. Grntownie matematyka i języki. Przez wakacje zostaje w Warszawie. Bielańska 6, stróż wskaże. 19531

Starozakonne guwernantki otrzymają posady na wyjazd. Jasna 2: Biuro Dąbrowskiej. 19918

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje kondycji na wieś.— Wspólna 23, m. 8. 19681.

Specjalistka języka russkiego, poprawia ortografję i akcent w jaknajkrótszym czasie, przysposabia do średnich zakładów naukowych, udziela francuzkiego z konwersacją. Chmielna 28—15. 1830r.

Student, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj podczas wakacyj w Warszawie lub na wyjazd. Złota 41, m. 6. 1828r.

Uczeń klasy 7-ej, filolog z francuzkim, poszukuje kondycji na wieś lub Ciechocinka na czas wakacji. Hoża 5—13. 19612.

Uczeń klasy wyższej, poszukuje kondycji na wieś za utrzymanie. Hoża 7—43. 19824.

Uczennica 4 klasy 4 gimnazjum, życzy sobie wyjechac na wakacje jako korepetytorka. Wielka 54, miećzkania 15. 19968.

Uczennica konserwatorjum, udziela muzyki i teorji w domu i na mieście. Złota 27—8. 19954.

Uczeń wyższej klasy gimnazjum filologicznego poszukuje kondycyj na lato. Redakcja Przeglądu Pedagogicznego, Widok 14, godz. 2—4. 20006

Doniesienia osobiste.

Dla „Stelli W." list na poczcie do odebrania. 19997

Kawaler, urzędnik kolejowy, lat 28, niebrzydki, blondyn, polak, życzy zawrzeć związek małżeński z panną lub wdówką przystojną, z niejakim posagiem. Szanowne reflektantki raczą oferty złożyć poste-restante „Prowincjuszowi" z zawiadomieniem w Kurjerze. 19360

Sierota młoda, przystojna, wykształcona, posiadająca niewielki fundusz, w celu matrymonjalnym pragnie poznać człowieka inteligentnego od 30 do 50 lat. Poważne oferty proszę adresować: Warszawa poste-restante „Alfa", zawiadamiając w Kurjerze. 19461

Posady i prace.

a) Poszukiwana.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 18681

Agronom na wzorowych gospodarstwach w Niemczech wykształcony rolnik, poszukuje posady w podupadłych majątkach, z gwarancją podniesienia urodzajów resp. dochodu. Hotel Kowieński 15. 20000

A) Osoba młoda, z praktyką nauczycielki, konwersacją, poszukuje miejsca na wieś, skromne wynagrodzenie. Śliska № 6, oficyna 6. 19917

Do pierwszorzędnego magazynu w Łodzi potrzebna starsza panna, posiadająca dobrze krój i zupełnie uzdolniona do staników i spódnic. Wymagane dowody z praktyki w pierwszorzędnych magazynach. Zgłaszać się codziennie od siódmej wieczorem na ulicę Wspólną pod № 5, mieszkania 4. 19731

Gospodyni w średnim wieku, ze świadectwami, poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla H. P. 19494

Gorzelnik. Uczeń Delbrücka i Kellera, z trzydziestoletnią praktyką, obeznany z każdym aparatem, posiadający najchlubniejsze świadectwa, poszukuje posady. Adres: ulica Ogrodowa 22. „Gorzelnikowi." 19934

Kobieta młoda, inteligentna, władająca językami polskim, russkim, niemieckim i francuzkim, obeznana z buchalterją, poszukuje miejsca kasjerki lub też jakiego innego odpowiedniego zajęcia; poręczenie albo kaucja na żądanie. Łaskawe oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „S. 100". 19447

Kobieta średniego wieku, przyzwoita, znająca gospodarstwo, poszukuje miejsca gospodyni. Oferty pod B. Ż. przyjmuje kantor Kurjera. 20008

Młody człowiek, lat 22, z gimnazjalnem wykształceniem, obecnie urzędnik, szlachcic, pragnie zostać praktykantem gospodarskim.— Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Eseirf." 19561

Młody człowiek z kilkoletnią praktyką gospodarczą, z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca pomocnika gospodarczego zaraz. Wiadomość: Ogrodowa 26—8. 19686

Młoda, dobrze wychowana, zacnego domu osoba, uzdolniona w robotach kobiecych i gospodarstwie domowem, poszukuje miejsca do towarzystwa lub jako zastępczyni pani domu. Adres: Nowogrodzka 5, mieszkanie stróż wskaże. 19439

Młoda osoba, dobrej rodziny, umiejąca sprzedawać, korespondować, księgować, poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer dla Anny-Heleny. 18210

Osoba praktyczna, posiadająca języki: francuzki, niemiecki; krawieczyznę, poszukuje zajęcia się dziećmi, gospodarstwem, albo do osoby słabej. Krucza 29, m. 9. 20016

Osoba dobrze wychowana, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i kuchni, poszukuje właściwego zajęcia w domu famllijnym. Aleksandrja 4, m. 8. 18723

Panna młoda i przystojna szuka miejsca bufetowej. Oferty w kantorze Kurjera dla „Bufetowej Bolesławy." 19984

Poszukuje zarządu dóbr opuszczonych, podejmę się urządzić doprowadzając do rezultatów, pensja mała, zastrzegam tantjemę od dochodu. Oferty dla „Tantjema" przyjmuje kantor Kurjera. 19989

Panienka przyzwoita, życzy sobie miejsca do sklepu do rzeźnika lub do młynarza, albo do mydlarza. Wiadomość, ulica Żelazna 32, m. 22. 19991

Rządca domu z kaucją poszukuje posady.— Adresować dla „Rządcy 777" Kurjer Warszawski. 19620

Tysiąc rubli za wyrobienie posady inżenierowi. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Intergral." 19553

Terminatorzy. Poszukuje się zaraz miejsc dla chłopców w warsztatach: kowalskim, kołodziejskim, krawieckim, stolarskim i szewckim oraz dla ogrodników.— Poszukuje się miejsca dla chłopca u piekarza. Królewska 33, m. 4, od 2 do 4 po południu. 1856r

Uczciwa i przyzwoita panienka, poszukuje miejsca sklepowej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Sklepowej D." 19983

Wdowa z prowincji, prawosławna, poszukuje miejsca do zarządu lub za bonę. Chłodna № 8, mieszk. 12. 19431

Wdowa inteligentna poszukuje miejsca towarzyszki. Kiosk, Elektoralna róg Chłodnej. 1858r

500 rs. kaucji, poszukuję miejsca inkasenta. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „500." 20001

b) Zaofiarowane.

Ajent handlowy wyrobiony, z dobremi świadectwami, znający gruntownie korespondencję russką lub niemiecką, potrzebny do kantoru Łapińskiego, Królewska 49. 20026

Dziewczęta od 12—14 lat potrzebne są do litografji, Królewska 29. 19957

Do fabryki lalek, Dzielna № 37, potrzebni są każdego czasu malarze i malarki. 20009

Do pracowni bielizny potrzebne maszynistki, dziurkarki. Świętojańska 21, mieszkania 23. 19925

Ekonom gospodarczy, kawaler, z dobremi rekomendacjami i kaucją do 1,000 rs. potrzebny. Zgłaszać się: szwajcar hotelu Europejskiego. 19706

Ekonom energiczny, kawaler, dobry rolnik, potrzebny do folwarku, z kaucją lub bez.— Oferty zostawiać w kantorze Kurjera dla Z. 48. 18895

Fabryka krawatów poszukuje wojażera na Cesarstwo za prowizją lub na stałą posadę, znającego języki. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod „Wojażer 100." 19596

Felczerski subjekt potrzebny na dobre warunki. Smocza 23. 19723

Magazyniera biegłego w swoim fachu do gorzelni poszukuję. Kaucja potrzebna, dobre rekomendacje. Adresa złożyć stróżowi, dla gospodarza, Nowogrodzka 17. 19852

Maszynistki do kapeluszy słomkowych potrzebne. Dąbrowski, Żabia. 19987

Potrzebna jest gospodyni na wieś, znająca się dobrze na kuchni, gospodarstwie oraz umiejąca krawieczyznę. Od 3 do 5-ej, Długa № 25, u Roszkowskiego. 19970

Potrzebny uczeń do zakładu felczerskiego z ukończeniem 2-ch klas. Ulica Bracka № 1. 19967

Potrzebna niemka młoda na lekcje, mówiąca po polsku. Daniłowiczowska № 8, m. 12, w godzinach od 2—4-ej. 19960

Panny zdolne do krawieczyzny potrzebne zaraz. Złota 8, mieszk. 8. 19951

Potrzebne panny zdolne i do nauki. Nowiniarska № 14, m. 87. 20004

Potrzebny uczeń do rzeźbiarza w drzewie.— Ul. Senatorska № 10, m. 38. 20014

Panny podręczne i do nauki potrzebne są zaraz. Długa № 18, J. Marcinkowska. 19988

Potrzebna panna służąca zupełnie z obowiązkiem obeznana, ze świadectwami pierwszorzędnych domów, znająca krój francuski, szycie delikatne maszynowe i ręczne. Hotel Europejski 21, od 6 do 9-ej wieczór. 19975

Panny zdolne potrzebne do okryć, staniczarki, spódniczarki. Hoża 13—1. 19523

Potrzebny jest ekonom energiczny, w sile wieku, z dobremi świadectwami. Zgłaszać się: Świętokrzyzka 29, mieszk. 8, pomiędzy 9 a 10 zrana. 19696

Potrzebne są kobiety lub mężczyźni do roznoszenia mleka. Leszno № 28. 19683

Panna z gimnazjalnem wykształceniem potrzebna zaraz do dzieci. Elektoralna 3, w litografji. 1866r

Potrzebne panny zdolne podręczne do staników, do spódnic i do maszyny, zaraz. Marszałkowska № 144, do magazynu. 19943

Potrzebna zaraz przychodnia szwaczka.—Piękna № 30, m. 2. 19710

Potrzebne zdolne panny i chłopcy do pudełek. Franciszkańska № 12, mieszk. 26, do katolika. 19518

Potrzebni chłopcy i praktykanci do zakładu ślusarskiego. Freta № 1. 19754

Potrzebne są zdolne staniczarki. Nowolipie № 29, m. 12. 19745

Panny potrzebne są zdatne do staników w pracowni Anny Mazurkiewicz, ulica Długa № 42. 19906

Potrzebny lekarz do m. Frampola, gub. lubelska, pow. zamojski. Bliższych informacyj udzieli miejscowa apteka. 19822

Potrzebna francuzka do starszych panienek na wieś przez wakacje. Leszno 28, mieszkania 10. 19857

Potrzebna zdolna krojczyni na wyjazd. Bez dobrych rekomendacyj nie zgłaszać się. Hotel Paryzki, szwajcar wskaże. 19878

Potrzebną jest maszynistka do trykotów dobrze szyjąca. Leszno 26, m. 9. 19931

Potrzeba dwóch mężczyzn do sprzedaży wody sodowej z kaucją.—Długa 38, w Instytucie wód mineralnych. 19707

Uczeń potrzebny do magazynu optycznego J. Miller, Nowy-Świat 7. Pierwszeństwo mają z prowincji. 19670

Uczeń wyraźnie piszący potrzebny do kantoru Łapińskiego, Królewska 49. 20025

Z dniem 1-ym czerwca wakujące miejsce obsadzone. Guberuja radomska Staszów A. Z. 19952

Zdolni akwizytorzy na Warszawę w branży życiowej potrzebni na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: Jerozolimska № 67, mieszk. 21, od 2 do 4-ej. 19747

Kupno i sprzedaż.

A) **Skład** i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka № 20, nie uciekając się do żadnych fikcyjnych wyprzedaży, ogłaszanych dla najrozmaitszych powodów z towarami wybrakowanemi, poleca swoje wyborowe towary nie wybrakowane po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie: 18244

A) **Talerze** granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po rs. 1.80. 18244

A) **Talerze** fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin. 18244

A) **Szklanki** do herbaty po 75 kop., rs. 1, rubel 20, rubel 35 za tuzin. 18244

A) **Doniczki** do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50. 18244

A) **Garnitury** na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50. 18244

A) **Serwisy** do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6. 18244

A) **Serwisy** stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16. 18244

A) **Serwisy** porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25. 18244

A) **Wyprzedaż** różnych materjałów jedwabnych, wełnianych na suknie, korty, kastory na żakiety, satinety, batysty, zefiry, płótna, aksamity, plusze, welwety, firanki, chustki oraz znaczna ilość nagromadzonych resztek. Ceny bardzo niskie. — M. Szyszka, Żelazna Brama 2, obok ogrodu Saskiego. 1832r

A) **Hafty** podolskie srebrem, złotem, nabyć można tanio. Zielna 23, m. 7, od godziny 4 do 7-ej wiecz. 19464

Bryczka nowa jest do sprzedania u kowala Kamińskiego, Nowolipie 67. 19251

Białe pawie dwuletnie do sprzedania, Aleja Jerozolimska № 70, m. 4. 19679

Bicykl kupię № 52—54, w dobrym stanie, niedrogo. Oferty S. S. 20031

Chomonta angielskie z białemi bronzami, bardzo mało używane, pozostawiono do sprzedania w zakładzie wyrobów rymarskich Adama Zawadzkiego, Senatorska № 10, wprost b. szkoły junkierskiej. 1859r

Chcę zamienić Hoffera dobry fortepian ceny 260 rs. na pianino. Oferty składać: Hoża 30, mieszkania 21. 19502

Do sprzedania powozik nowy, elegancki, budowany na dorożkę. Nowogrodzka № 2, skład węgla. 19459

Do sprzedania wierzchowa klacz siwa 9 lat, półkrwi arabskiej. Wiadomość: Aleja Ujazdowska, Litewski pułk, porucznik Nowików. 19653

Do sprzedania faeton nowy i używany.—Sienna № 28 nowy. 20023

Do sprzedania młocarnia 22-calowa z kieratem (rok używanym) 4-konnym, za cenę rs. 200, w majątku Chróściele, przez Tłuszcz. 19550

Do sprzedania akcje Warsz. Tow. oczysz. i sprzedaży spirytusu. Oferty sub „Akcje" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 19953

Fortepian mało używany sprzedam rs. 325. Pianino prawie nowe rs. 290. Jasna 4, Dütz. 18507

Ferklejdunki, Fusgzymsy, Kelsztosy rozmaitych profilów w fabryce wyrobów drzewnych, Marszałkowska 15. 19549

Fortepian Kralla, parę miesięcy używany, jest zaraz do sprzedania. Zgoda 6, mieszkania 9. 19667

Fortepian 7 oktaw, dobry, sprzedaję tanio. Nowy-Świat № 8—32. 19644

Fortepiany Blüthnera, Pleyela, Kralla, Hofera, mało używane, do sprzedania z poręczeniem. Królewska 3, Tarnowski. 19240

Fortepianów kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa, strojenia najdogodniej. Jerozolimska 84, Strzelecki. 17744

Fortepian Hofera rs. 250 sprzedam. Chmielna 45, m. 9. 19241

Fortepian dobry, wyjeżdżając sprzedaję rs. 80. Krucza 31, m. 26. 1 8 6

Faeton używany Victorja i wolanciki nowe, sprzedaje. Leszno 52. 19576

Fortepian krótki, ramy, konsole, sprzedam tanio. Nowy-Świat 24, stróż wskaże. 1864r

Jest do sprzedania otomana, szeslong, dwa foteliki i stoliczek. Chmielna 35, mieszk. 7. Oglądać można od 12-ej. 19842

Jest do sprzedania 2 szafy sklepowe ze szufladami, kredens dębowy, stół dębowy, garnitur mebli używany, za nizką cenę. Nowomiejska 18—20, wprost Podwala, u właściciela domu. 20027

Jest do sprzedania urządzenie dębowe w bardzo dobrym stanie, przydatne do każdego sklepu. Wiadomość w składzie tabacznym w Warszawie, ulica Wiezzbowa № 7. 19941

Jest do sprzedania bryczka w kształcie amerykana za przystępną cenę. Ul. Towarowa № 12, u gospodarza. 19716

Kasa ogniotrwała średniej wielkości, pompokryt żelazny wielki do studni, szafa duża wystawowa oszklona, maszynka parowa-modelowa tanio. Marszałkowska 150, mieszkania 18. 19640

Kareta potrójna używana tanio do sprzedania. Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 1831r

Książki naukowe, historyczne i powieści kupuje oraz sprzedaje i zamienia księgarnia H. J. Resenweina, Marszałkowska 114, róg Złotej. 18627

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 1698r

Koń kary 5 lat, bardzo ładny, do sprzedania. Senatorska № 10, stróż wskaże. 1833r

Koń kozacki do sprzedania w obozie mokotowskim, stajnia lejb-gwardji wołyńskiego pułku, u stajennego Woźniaka. 1862r

Konsole, ramy, fortepian za bezcen sprzedam. Nowy-Świat 24, restauracja. 1865r

Kanapa machoniowa, 2 fotele, 4 krzesła, 1 stół, parawan, szafka, łóżko 38 rs., 2 kapy na łóżka za rs. 6. Miodowa № 21, wiadomość u stróża. 19973

Ktoby miał do zbycia maszynę pończoszniczą, Lamba № 13, raczy zgłosić się: Twarda № 6, m. 28. 19425

Losu 6 ćwiartek jest do sprzedania. Obożna 4, m. 1. 20040

Lokomobila o sile 10—12 koni z ekspansją, doskonałej budowy, mało używana, a doprowadzona do zupełnie prawie nowego stanu, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w składzie nasion K. Jurochowskiego, Nowo-Senatorska № 6. 19214

Landszafty oraz mundur ucznia gimnazjum klasycznego średniego wzrostu sprzedaję.—Piękna 34, m. 3. 19947

Meble garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, biurka, komody, szafy i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. — Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 20010

Meble tanio! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 19057

Motor gazowy o sile 6-iu koni, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania lub do wydzierżawienia wraz z obszernym lokalem fabrycznym. Wiadomość: wł. domu, ulica Dzika 5. 19956

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, firanki.—Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 18630

Meble, szeslongi, otomany, garnitury czarne, orzechowe. Królewska 17, tapicer. 19629

Maszyna parowa stojąca, 45 koni, konstrukcji Hoffmana w Wrocławiu, kilkanaście lat w użyciu będąca, w dobrym stanie, na dogodnych warunkach jest do sprzedania. Wiadomość w młynie parowym w Piotrkowie, gdzie maszyna powyższa czynną będzie do 1-go sierpnia. 1780r

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 oraz kupuję, zamieniam. Dzika 20, mieszkania 34, Tagszejn. 19132

Meble wszelkiego rodzaju po cenach bardzo niskich w Warszawskiej Sali Licytacyjnej, Królewska 16. 1808a

Meble różne nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki, po cenach możliwie niskich. Świętokrzyzka 16, mieszk. 13, w bramie na lewo. 19923

Meble nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Wybór duży, robota trwała, ceny tanie. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, Koperski. 17840

Masło śmietankowe Osmolice - Krasinek sprzedaje codziennie obecnie po kop. 35 funt biuro Ludwika hr. Krasińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 411/7. 15816

Maszyny do szycia Singera, Whelera i Wilsona, ręczne i nożne, używane, u mechanika, Nowy-Świat № 52, pierwsze piętro od frontu. 19665

Młocarni parowej używanej, w dobrym stanie, bez lokomobili, poszukuję zaraz. Oferty należy przesyłać do kantoru W-go Kazimierza Hordliczka, Senatorska 19, w Warszawie: 19639

Pies ceter-gordon, dobry do pola, do sprzedania tanio. Bracka 9—12. 19958

Pianino piękne sprzedam z powodu wyjazdu. Elektoralna 51, m. 3. 19615

Prysznic pokojowy fabr. Mintra do sprzedania. Nowy-Świat № 50, stróż wskaże. 19980

Papieru parę pudów Kurjera do sprzedania u stróża. Królewska 3. 19296

Potrzebuję nabyć młocarnię około 50 cali szerokości do lokomobili 8-konnej. Wiadomość z ofertami przyjmuje Kurjer dla „Młocarnia." 19140

Polarymetr Scheiblera duży sprzedaje się. Chmielna 34, mieszk. 6. 19688

Pianino nowe berlińskie, najnowszej konstrukcji, do sprzedania. Długa 35, mieszkania 5. 19778

Pianino bardzo dobre do sprzedania. Chłodna 2, m. 16. 19579

Rower angielski za 120 rs. Złota № 8, mieszkania 18. 19748

Sklepowe urządzenie, lampy gazowe, tanio sprzedam. Bielańska 7, sklep kapeluszy. 20038

Sprzedam maszynę do wyrabiania artykułu niezbędnego wraz z patentem na Królestwo i Rosję. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod S. B. 19779

Symphonion z nutami, prawie nowy, pozostawiono do sprzedania za przystępną cenę. Żórawia 23, m. 25. 19774

Sprzedam 30 beczek węgierek winnych, ule pszczół tanio. Koszyki 51, Wyczałkowski. 19646

Szafy dwie i łóżka dwa machoniowe nowe z okazji do sprzedania za rs. 250. Stróż wskaże, Szkolna № 1. 19656

Szafa duża dębowa, biurko orzechowe, lustro w złoconych ramach do sprzedania tanio. Nowy-Świat 35, m. 7, od 3—5-ej. 19913

Szynel gimnazjum filologicznego do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 123, m. 5. 19881

Tokarnia nowa za 45 rs. do sprzedania. Bracka № 17. 19627

Tanio są do sprzedania młode mopsiki rasowe. Chmielna 70, mieszk. 3. 19474

Wagi decymalne z gwichtami, mało używane, tanio do sprzedania. Żórawia 23, mieszkania 25. 19775

Wyjeżdżając, sprzedam tanio garnitur mebli czarny rzeźbiony, kryty pluszem łamanym zagranicznym, koloru cuivre.—Wilcza № 37, u doktora, od 4-ej do 6-ej po południu. 1854r

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble. Oglądać można zrana od 10 do 12. Krucza № 13, m. 5. 19995

Z powodu wyjazdu są do sprzedania dwa duże lustra ozdobne, złocone, portjery, cały garnitur, kozeta i różne rzeczy. Aleja Ujazdowska № 7, od Alei Róż № 1, pierwsze piętro. 19974

Z powodu wyjazdu bardzo tanio sprzedaje się garnitur orzechowy i inne meble. Wilcza 39, m. 3. 19443

Z kwiatów eleganckie gotowe kapelusze poleca sz. damom fabryka kwiatów E. Łapińskiej, Niecała 7. 19593

Z powodu zwinięcia interesu jest do sprzedania urządzenie sklepowe. Marszałkowska 148. 19608

Z powodu wyjazdu za bezcen garnitur machoniowy pluszem kryty i sprzęty gospodarskie. Żelazna № 69, m. 5. 19751

Zbiorek monet sprzedam. Sienna 68, mieszkania 22. 19910

2 wózki i saneczki dla kalek na nogi do odstąpienia tanio. Cena rs. 20 i 25. Skierniewice, dom Zabłockiego. 19655

Interesa handl. i mająt.

A) **Kantor** komisowy koncesjonowany, Warszawa, Nowosenatorska № 3, od 1-go lipca № 6. Ma do sprzedania lub zamiany: dobra ziemskie, dzierżawy do odstąpienia, wille, fabryki i zakłady przemysłowe, sklepy i domy. Do umieszczenia sumy na hypotekę. Potrzebuje: domów w nowszych dzielnicach Warszawy, małych folwarków do kupna lub dzierżawy. Pośredniczy w sprzedaży wełny, zboża i lasów. 1860r

Apteka wiejska do sprzedania. Wiadomość u W-go A. Osuchowskiego w Piotrkowie. 17843

Domy drewniane z placem i dużym ogrodem, w okolicy rogatek Wolskich lub dom murowany w okolicy Marszałkowskiej do sprzedania lub na zamian. Pańska № 19, u właściciela, od 4 do 6-ej. 20032

Do wydzierżawienia od 1-go lipca browar bawarski w Górznie pod Garwolinem. Wiadomość na miejscu. 1863r

Domek do sprzedania z placem do budowy, frontu od dwóch ulic 4,100 łokci kwadratowych, między ogródkami z pięknym owocem, wszelkie wygody gospodarskie, szabaśnik, schowanko, komórki murowane, piwnice, zdatne dla letników lub emerytów. Nowogrodzka za rogatką Jerozolimską, sztachetki № 7.—Cena 10 tysięcy rubli. 19420

Do sprzedania 2 domy i 11 morgów ziemi pszennej w Cegłowie, przystanek kolei terespolskiej, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Miodowa № 12, u Purzyckiego, lub na miejscu u Grosmana. 19391

Do sprzedania dom z kilkoma morgami gruntu dobrej ziemi, zabudowaniami gospodarskiemi, pod Radzyminem, wprost kościoła ewangelickiego, cena przystępna, oraz do wynajęcia na letnie mieszkania. Wiadomość na miejscu. 19765

Dom do sprzedania za 75,000. Punkt dobry. Pragnący nabyć bez pośredników, zechce się zgłosić między 9—10 lub 4—5-tą. Nowogrodzka 17, mieszk. 19. 19851

Folwark włók 6, w pobliżu miasta gubernjalnego i kolei, komunikacja szosą, bez serwitutów, w kulturze, dochodowy, budowli dostatek, gdyż poprzednio był większym, rezydencja ładna, przydatny na założenie browaru, do sprzedania z inwentarzami, meblami i wszelkiemi ruchomościami. Bliższa wiadomość w mleczarni, Świętokrzyzka № 9, mieszkania 6. 19890

Fabryczna posesja mała. Koszykowa 31, przy Marszałkowskiej, zaraz cała do wydzierżawienia lub sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyzka 20, m. 10. 17656

Fabryka stempli kauczukowych oraz napisów metalowych jest do sprzedania lub wydzierżawienia zaraz. Wiadomość: Rymarska № 14. 19662

Folwark do sprzedania. niedrogo, bez serwitutów, przy kolei Wiedeńskiej, włók około 7, z łąkami dwukośnemi, ziemia bezwarunkowo dobra, gliniasta, inwentarze wszelkie żywe i martwe, zasiewy ozime i jare, położenie wyjątkowo przyjemne. Szczegóły bezpośrednie dla interesantów rzeczywistych przy ulicy Widok № 22, mieszkania 22, od 4 do 7-ej. 20007

Dobre magle zaraz do sprzedania niedrogo. Chmielna 47, m. 16. 19981

Fabryczne budynki do sprzedania. Oferty przyjmuje Kurjer „Warta." 19554

Folwark Wylezin, włók 8, odległość od Warszawy mil 4, przy szosie grójeckiej.—Budynki folwarczne, dom mieszkalny w dobrym stanie, z inwentarzem żywym i martwym. Zasiewy oziminy i jarzyny pożądane. Wiadomość na miejscu lub w Grójcu u Jaworowskiego. 19963

Jest do odstąpienia zaraz wieloletnia dzierżawa folwarku majoratowego, 3 wiorsty od Częstochowy, z zasiewami, inwentarzem żywym i martwym, na dogodnych warunkach. Wiadomość w drukarni M. Stochelskiego w Częstochowie. 19961

Jest do sprzedania o 10 wiorst od kolei, blisko Warszawy, 7 włók bez Towarzystwa i serwitutów, z oddzielną księgą hypoteczną, za 15,400 rs. W skład tych 7-iu włók wchodzi: 100 morgów lasu 40-letniego, 15 m. zagajników, 6 m. łąki i staw zarybiony przestrzeni 165 prętów □ oraz ornego gruntu 3 włóki I i II kl. żytniej z podglebiem gliniasto-marglistem. Wysiewu około 30 morgów łubinu na przyoranie pod żyto. Dodane być mogą dwa budynki oraz pewna ilość kartofli i owsa. Wiadomość: Nowy-Świat 45, pierwsze piętro. 19755

Kolonję dobrą kupię niedaleko od kolei i Warszawy. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Amatora." 19657

Kantor przewozowy Z. Morzycki i S-ka, Tłomackie 4, uskutecznia przeprowadzki na specjalnych wozach wraz z ustawieniem mebli i kompletnem urządzeniem nowego mieszkania oraz upakowaniem przedmiotów ulegających stłuczeniu. Poleca skrzynie i pudełka wszelkiego rodzaju z własnej fabryki, po nader niskich cenach. Przechowuje meble z gwarancją za całość. Posiada specjalny zakład opakowań: mebli, luster, szkła, dzieł sztuki i fortepianów. Na składzie cement „Grodziec" po cenach fabrycznych. 1730r

Magle do sprzedania.—Freta 28, m, 11. 19400

Mechaniczne warsztaty parowe w gubernjalnem mieście Królestwa, bez konkurencji, bardzo dobrze procentujące się, na dogodnych warunkach do sprzedania. Oferty piśmienne pod wyrazem „Warsztaty" przyjmuje Kurjer Warsz. 16415

Przedsiębiorstwo cukiernicze z wykwintnem urządzeniem sprzedam. Ładne zajęcie nawet dla niefachowych, byle energicznych. Kapitału potrzeba 2,500 rs. Nowy-Świat 26, z bramy na prawo, od 12 do 4-ej. 19871

Poszukuję dzierżawy włók trzy, może być odległa kilkanaście mil od Warszawy.—Wiadomość u szwajcara Hotelu Polskiego. 19485

Propinacja blisko Warszawy do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość u szwajcara Hotelu Krakowskiego. 19164

Rubli 3,000 potrzeba jest na 1-szy numer po Towarzystwie domu murowanego w Warszawie, na 6 procent, na spłatę takiejże sumy, kwitami udowodnię akuratne płacenie procentów z góry. Pośrednictwo wyłącza się.—Wiadomość w hotelu Brzymskim u szwajcara, od 11 do 1-ej i od 4 do 6-ej wieczorem. 19721

Rubli 9,000 potrzebne na 1-szy numer hypoteki na dwa domy murowane, ogród owocowo-warzywny i włókę gruntu, lub do sprzedania. Bliższa wiadomość: Marszałkowska 94, mieszk. 14, od 4 do 6-ej. 19150

Sklep mączno-spożywczy odstąpię każdego czasu, przy targu. Świętojańska № 8. 20020

Sprzedaję sklep wiktuałów z powodu słabości, w dobrym punkcie. Ulica Mostowa № 4. 20019

Sklep spożywczy z powodu zmiany interesu do sprzedania pod № 2 Krzywe Koło.—Wiadomość tamże. 19093.

Są do sprzedania warsztaty stolarskie przy ulicy Kruczej № 20, wiadomość w składzie węgli. 18759

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w każdym czasie do sprzedania. Ul. Piwna № 4. 19598

Sklep wiktuałów do sprzedania za przystępną cenę. Nowolipki № 52. 19695

Wodny młyn z foluszem, gruntem, łąką i opałem do wydzierżawienia od 1-go lipca r. b. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 70, mieszkania 4, do 10-ej zrana i od 3 do 5-ej po południu. 19680

Wspólnik do prowadzenia sklepu spożywczo-żelaznego na prowincji potrzebny jest od lipca. Oferty proszę składać w Warszawskiem Biurze ogłoszeń, Wierzbowa 8, pod literami J. C. 19950

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia restauracja wraz z bilardem i ogródkiem, w dobrym punkcie, egzystująca od lat 12-tu.—Wiadomość pod № 48 przy ulicy Chmielnej u rządcy. 19969

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania filja składu wędlin, na jednej z najpryncypalniejszych ulic, z całkowitem urządzeniem.—Tamże garnitur mebli krytych bardzo tanio. Wiadomość, Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1853r

Zakład felczerski do sprzedania. Wiadomość: ul. Nowy-Świat № 36. 19089

Zakład felczerski do sprzedania, od 11 lat egzystujący. Ulica Dzika № 54. Wiadomość na miejscu. 19605

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania magazyn strojów damskich z eleganckiem urządzeniem, za bardzo niską cenę. Wiadomość: ulica Długa № 6. 19743

Za bezcen zaraz do sprzedania magazyn kapeluszy damskich. Wiadomość u Zofji Szynkiel, Długa 12. 19703

Życzę nabyć majątek w suwalskiej, smoleńskiej lub besarabskiej gubernji, z inwentarzem, niedaleko kolei, za cenę 30,000—50,000 rs. Hotel Europejski № 184, codzień od 9 do 10-ej zrana. 19859

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1720r

Do wynajęcia od 1-go lipca r. b. w nowo wybudowanym domu frontowym, lokale po 5 i 4 pokoje, z wszelkiemi wygodami, w miejscu spokojnem, przy ulicy Hortensja № 1. 19899.

Chłodna 64. Stajnie, wozownie, pojedyńcze pokoje, tanio zaraz do wynajęcia. 1812

Do wynajęcia od 1-go lipca oddzielny, parterowy pałacyk z ładnym ogrodem owocowym, werendą, fontanną, oświetleniem gazowem, 9 pokojów, przedpokój, kuchnia, pralnia wanna, wygódka, śpiżarnia, 6 piwnic, oddzielna góra, dwa wodociągi, na żądanie wozownia i stajnia. Złota 6, drugi dom od Marszałkowskiej. 19780.

Do wynajęcia stajnie, spichrze i pomieszczenia na składy. Obejrzeć można: róg Jerozolimskich Alei Żelaznej № hypoteczny 5584. Wiadomość o warunkach: Krakowskie-Przedmieście 38, m. 22, pomiędzy godziną 4—5. 19992

Dwa duże pokoje, alkowa, do odnajęcia każdego czasu za rs. 20 miesięcznie, pierwsze piętro, wejście oddzielne. Świętokrzyzka 9, m 18 20022

Dwa pokoje z kuchnią, przedpokojem, pierwsze piętro, w oficynie ładny lokal, od lipca do wynajęcia. Żórawia 28, stróż wskaże. 1867r

Dom kanalizowany, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, szafy ścienne, waterklozet, kwartalnie 90 rub., woda 4 rub.; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, zachowanko wielkie, z wodą 19 rub. Róg Pięknej i Nowo-Wielkiej № 4. 20041

Duży pokój na skład lub warsztat i pojedyńcze pokoje do najęcia. Pańska № 19, blizko Marszałkowskiej, u właściciela. 20033

Do odstąpienia na miesiące letnie cztery lub trzy pokoje, z przedpokojem, kuchnią, kąpielą, balkonem, ładnie umeblowane.—Krakowskie-Przedmiescie 71, mieszkania 7, od 5-ej do 7-ej. 20024.

Dobra sposobność, odstąpię pokój ładny na letniem mieszkaniu z całem utrzymaniem dla pojedyńczej osoby, w ładnym parku spacerowym w Mokotowie. Wiadomość: ulica Leszno № 41, m. 13. 19855

Do wynajęcia każdego czasu budynek przydatny na suszarnię jarzyn lub inny podobny proceder, również przydać się może na lecznicę dla psów. Wiadomość na miejscu u stróża, Alela Ujazdowska № 17. 1826r

Do wynajęcia od lipca dwa pokoje i kuchnia, pierwsze piętro, front. 180 rocznie i pokoik drugie piętro, front. Tamka 16. 19673

Do wynajęcia od 1 lipca pięć pokoi z kuchnią, drugie piętro, za rs. 450. Leszno № 18. 19766

Jeden lub dwa wielkie pokoje, z umeblowaniem, może być z usługą i samowarem. Senatorska 10, m. 19. 19761

Komfortowy pałacyk—siedem pokoi, ogródek, werenda, wanna, prysznic, lodownia. Piękna 44. 19663

Letnie mieszkania w ogrodzie, do wynajęcia przy placu Mokotowskim, obok Müka.. 19996

Lokale 1-o i 2-u pokojowe, z wodociągami, mogące być połączonemi oraz stajnia z wozownią od 1 lipca do wynajęcia. Twarda № 50, obok przystanku tramwajów. 19454

Letnie mieszkania w willach Ojcowa, od 1-go do 10-ciu umeblowanych pokojów, z wszelkiemi wygodami i komunikacją, do wynajęcia po bardzo przystępnych cenach. Widzieć plany i powziąć wiadomość można w Biurze hr. L. Krasińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 7. 17719

Lokal dla kawalera, dwa pokoje z balkonem, przedpokój i kachnia na 1-m piętrze, w oficynie przy, ogródku. Nowy-Świat 53, wiadomość u rządcy. 19185

Letnie mieszkania, willa pod Kielcami, w uroczej, lesistej, górskiej okolicy, kąpiel rzeczna w miejscu. Wiadomość: Grzybowska № 41, m. № 11, od 1-ej do 4-ej. 19668

Lokal składający się z 6-u pokojów, przedpokoju, kuchni i kapieli, od frontu, na pierwszem piętrze, do wynajęcia od 1 lipca. Chmielna 16. 19607

Letnie mieszkania w Grodzisku do wynajęcia, Wiadomość: Szkolna 1, m. 7. 19317

Letnie mieszkanie, kiłka wiorst od stacji Gorzkowice, z cawłodziennem wykwintnem utrzymaniem, ładną rezydencją, otoczoną lasami sosnowemi i rzeką.—Bliższe szczegóły Złota 14, m. 15, od 12-ej do 2-ej. 20015.

Letnie mieszkanie w pobliżu stacji Otwock, po nad Świdrem, miejscowość urocza; tamże grunta do sprzedania. Wiadomość L. C. Hardtmuth, Wierzbowa 6. 19830

Mieszkania: z pięciu, trzech, jednym pokoju, z wszelkiemi udogodnieniami do wynajęcia. Warecka 10. 19814

Mieszkanie familijne w Zakopanem do odstąpienia zaraz. 120 guldenów. Wiadomość u adwokata przysięgłego Powichrowskiego, Długa 27. 19964.

Mieszkania letniego (2 pokoje, kachnia), poszukuję. Blizkość kolei, las, woda, warunki konieczne. Czysta 6, Starzyński. 19946.

Nowogrodzka 21, od lipca 6, 5, 4 i po 3 pokoje z przedpokojami, kuchniami, zlewami, wodociągami. Stajnia i wozownia. 19565

Na czas wakacji 2 lub trzy pokoje słoneczne, z werendą, ogródkiem, wszelkiemi wygodami, za nizką cenę. Warecka 9, m. 41. 19604

Od 1-go lipca lokal z 5-u pokoi, przedpokój, kuchnia, wodociąg i zlew, 2-e piętro, od frontu. Długa 36. Kąpiele. 18702

Pokoje pojedyńcze, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia. Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 755r

Pokój z usługą, meblami lub bez, do najęcia. Zielna 13—5. 19782

Poszukuje się od 1-go lipca mieszkania dla kawalera przy familji, z całodziennem utrzymaniem. Oferty w kantorze Kurjera lit. S. 20021

Pomieszczenie dla kilku panienek u b. obywatelki ziemskiej. Opieka zapewnia się. Aleja Jerozolimska № 67, m. 9. 20013.

Pięć, trzy i dwa pokoje do najęcia od 1-go lipca 1892. Mokotowska 49. 20011

Sklep, w którym znajdowała się jatka od lat kilkunastu, z pokojem, kuchnią, 12 rs. miesięcznie, do wynajęcia od 8 lipca. Wiadomość, Grochowska № 15, lub Podwale № 18—22. 19990.

Szkolna 6, — 7, 5, pokoi, z przedpokojami, kuchniami, wszelkiemi wygodami od 1 lipca do wynajęcia. 19719

Tanio sześć pokojów, przedpokój, klozet, kuchnia, piwnica, suche, ciepłe, odświeżone, pierwsze piętro, Piękna 44. 19664.

Zielna № 11, od 1 lipca 6 pokoi, na 1-m piętrze, z 2-ma balkonami i wszelkiem wygodami. 19630

Z powodu wyjazdu, do odstąpienia 3 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, za 340 rs. rocznie. Hoża 38, front, 2-e piętro, wprost ogrodu Kronenberga. 19160

Z przyczyny wyjazdu, jest zaraz do wynajęcia na czas letni mieszkanie, złożone z trzech pokoi z balkonem, przedpokoju i kuchni; może być z meblami, za nader przystępną cenę. Wiadomość: Krochmalna № 44, mieszkania № 5. 19845

Z powodu wyjazdu do odstąpienia od 8-go lipca cztery duże pokoje z długim pasażem, wszelkiemi dogodnościami, bardzo tanio. Bracka № 10, m. 14. 19829

1, 2 lub 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, dwa wejścia, balkon, pierwsze piętro, umeblowane, do wynajęcia od 25-go Czerwca do 1-go Października, lub krócej, tanio. Marszałkowska 90, stróż wskaże. 20002

2 mieszkania letnie w Rudzie Guzowskiej, tuż pod lasem, blizko kolei, każde złożone z 2 pokojów i kuchni, do wynajęcia. Wiadomość w Warszawie, ulica Elektoralna № 6, w składzie mydła, między 3 i 4 po południu. 19610.

2 stajnie na 14 koni i obszerna wozownia, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość w magazynie Braci Lesser, Rymarska. 1825r

3 pokoje, kuchnia, piwnica, wygódka, w oficynie, na 2-m piętrze, Nowo-Zielna 47, do odnajęcia. Mieszkanie czyste, widne, suche, dom spokojny. 19445

7, 4 pokoje frontowe, 3 w oficynach, z wszelkiemi wygodami, od 1-go lipca. Sienna 23. 19966.

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Ring przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Pokojo oddzielne i wspólne, udziela porad swojej specjalności. Krucza 40, m. 1. 19499

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 19484

A) Massaż wszelki wykonywa pod kontrolą lekarzy od 1-ej do 5-ej massażysta T. Rzempołuch. Ulica Marszałkowska № 83—20. 19528

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 20017

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego przyjmuje panie na słabość, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli, radzi w zakresie swej specjalności, dla niezamożnych ustępstwo. Chmielna 19, pierwsze piętro, mieszk. 2. 19971

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 20012

Do Krynicy mogę zabrać dwie panienki pod opiekę. Porozumieć się można listownie. Adres: Włocławek, Jezierska przełożona pensji 4-klasowej żeńskiej. 1861r

Dowód za № 120087 warsz. akc. towarzystwa pożyczkowego na zastaw ruchomości przy placu Wareckim № 2, zaginął. 20039

Dnia 14 czerwca, zgubioną została portmonetka, w której znajdowały się 4 pierścionki, dwa bilety loteryjne № 22511 b oraz 3 rs. z kopiejkami. Łaskawy znalazca zechce zwrócić na ulicę Sienną № 80, mieszkania 5. 1857r.

Elegancko, niedrogo wykończa wszelką garderobę męzką krawiec Chmurczyński, Nowogrodzka 33. 19928

Jest do wzięcia na własność chłopczyk trzymiesięczny biednej matki. Wiadomość: ulica Dzielna № 86, u stolarza Szczepaukiewicza. 20018

Młoda panienka poszukuje przedsiębiorcy balonu. Oferty pod B. Ż. przyjmuje kantor Kurjera. 19993

Mleczarnia, Wielka 39! poleca wyborowe mleko, trzy razy dziennie świeżo dojone, (kwarta kop. 10), z dostawą do domu. 1827r

Mamki sztuczne, smoczki, kółka ząbkowania, z gumy, dla zdrowia niemowląt nieszkodliwej (świadectwo), wszelkie wyroby gumowe, środki opatrunkowe, wyprawy połogowe, najtaniej fabrykant Wodniakowski, Marszałkowska № 148. — Handlującym rabat. 19388.

Mężatka ze świeżym pokarmem, może przyjąć dziecko do piersi. Ulica Wolska № 39. 19948.

Poszukuję zaraz towarzyszki do zakładu hydropatycznego do Fürstenhofu na wspólny koszt. Marjańska № 3, m. 3, do 11-ej zrana. 19982.

Poleca się szanownym obywatelom i stolarzom nowo-otworzony skład desek przy ulicy Koźlej № 9.— Lewandowski. 19517.

Piesek czarny, żółto-podpalany, uszy, ogon obcięte—zabłągał się. Odprowadzający otrzyma wynagrodzenie u zegarmistrza, Czysta 2. 19813

W końcu miesiąca kwietnia r. b. zaginęło pudełko drewniane z listą majstrów stolarskich i godłem metalowem, na którem jest hebel, winkel i cyrkiel, znalazca raczy odnieść do starszego zgromadzenia, Królewska № 29, za nagrodą rs. 2. 19944.

Wyżymaczki reparuje specjalnie fabryka wyrobów metalowych. Ulica Erywańska № 7. 16428

Widok 3. Zakład kupna i sprzedaży garderoby damskiej, mało używanej, kupuje prócz futer wszelkie zimowe rzeczy. Widok № 3. 19586

Z. Suchowiecki, Wierzbowa 6. Fabryka stempli kauczukowych i metalowych, pieczęci metalowych, numeratorów, kalendarzy używanych do wszystkich władz rządowych i instytucyj prywatnych. Obstalunki wykonywają się w przeciągu dwóch dni. 19286

Zgubiono ćwierć losu № 16403b 158-ej loterji Królestwa Polskiego, 5-ej klasy. Znalazcę upraszam o oddanie do M. S. Nowolipki 31, mieszk. 8. 19632

Z) Woalki, od 15 kop. woalka i droższych wielki wybór. „Manufaktura Krajowa," Niecała 12. 20029

Z) Karbowanie, sukien, koronek. „Manufaktura Krajowa." A. Brochocki. Niecała 12. 20029

Ż) Staniki trykotowe, najświeższe fasony francuzkie. „Manufaktura Krajowa," Niecała 12. 20029

4 ćwiartki losu jest do odstąpienia. Wiadomość u stróża, Królewska 1. 19393

25 rs. nagrody. Skradzionym został zegarek złoty, kryty, № 5184. Ancre Droite 15 rubinów. Balancier Compensé. Spiral Breguet. L. Babczyński w Warszawie. Na kopercie monogram L. R. Zwraca się uwagę pp. zegarmistrzów i lombardy.—Zawiadomić, ulica Chmielna № 31, mieszkania 2. 19985.

40 kop. Insektor niezawodny środek niszczący pluskwy sprzedają apteki, składy apteczne i sklep Dzisiewskiego. Senatorska 27. 18768

108 Marszałkowska. Ważne dla wyjeżdżających na letnie mieszkania. 1?937

108 Marszałkowska. Taborety składane kop. 90, stoły 2, umywalnie 1.40, łóżka żelazne 2.75, kuchenki benzynowe 1.20. 19937

108 Marszałkowska. Maszynki do lodów, hamaki paryzkie składane. Lodownie pokojowe, klozety do proszku. Wieszadła do garderoby, wanny, zycbady. Naczynia kuchenne. 19937

108 Marszałkowska. Kłódki, Zatrzaski angielskie, łańcuchy bezpieczeństwa, przybory do rybołówstwa poleca skład towarów żelaznych Gustawa Wisnowskiego. 19937

138 Marszałkowska ulica. Wózki dziecinne, welocypedy, łóżka żelazne, meble ogrodowe, kosze podróżne, fajerwerki, balony, lampjony, najtaniej w sklepie żelaznym R. Strausa. 18301

✱✱) „Kapelusze Głogowieckie" damskie męzkie i dziecinne. Bielańska 4, mieszkania 13. 19124

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 4 (16 Іюня) 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).